

GŁOS NOWEJ HUTY

nr 41 (722) Kraków, 10 X. — 16 X. 1970 r. Cena 50 gr

WIERNA STRAŻ NASZYCH GRANIC



Franciszek Solkowski
pracownik W-21

OD OKI DO WISŁY

Okie nieprzespane noce
i księżyc na karabinach,
ciężkie od kul plecaki
i sen pod kocem z ołowiu,
stalowy horyzont — i granat,
okaleczona jesień Lenino.
Do kraju było daleko,
a szumiały im gwiazdy nad Wisłą.

Ci młodzi chłopcy, żołnierze, wszyscy urodzili się po wojnie. Stanowią dziś wyborowy oddział naszego wojska, część jednostki spadochronowo-desantowej.

Mamy dobrą armię, dobrze wyszkoloną i uzbrojoną. Posiada ona nowoczesny sprzęt odpowiadający epoce rakiet, techniki elektronowej, lat sześćdziesiątych naszego wieku.

Nie jesteśmy sami, nie polegamy tylko na siłach własnych. Oparciem są dla nas wojska Układu Warszawskiego, potężne siły zbrojne Związku Radzieckiego.

Ci młodzi żołnierze — na zdjęciu — są w zupełnie innej sytuacji niż ich poprzednicy z 1939 roku. Wynika to z sojuszów, sojuszów pewnych i niezawodnych, sojuszów potężnych, gwarantujących obronę granic. To jest także sprawa odmiennej niż przed 1939 rokiem Polski. Stanowimy kraj przemysłowy, a nie rolniczo-przemysłowy. Zwiększyła się u nas ilość ludzi technicznie wykształconych, obznajomionych z przemysłem i nowoczesną techniką.

Inną treść posiada pojęcie patriotyzmu. Dziś żołnierz nie broni ojczyzny, w której pierwsze skrzypce grał niegdyś posiadacz, właściciel fabryk, wielkich majątków itp. Polska jest krajem ludzi pracy. Decyduje w niej i dominuje własność społeczna, socjalistyczna. Ona przysparza podstawową część dochodu narodowego.

U progu historii Ludowego Wojska Polskiego, które w dniu 12 października obchodzi swoje święto, leżą bohaterskie tradycje walki o wolność. Morale żołnierza kształtują dzieje walk formacji polskich na wszystkich frontach II wojny światowej, a przede wszystkim, obok armii radzieckiej, Bitwa pod Lenino stała się chrztem bojowym Ludowych sił zbrojnych.

Ciągle żywa epopeja walk partyzanckich w kraju, zwłaszcza przykład aktywnej walki z wrogiem Gwardii i Armii Ludowej, są dla naszego wojska źródłem natchnienia, patriotycznej inspiracji i poświęcenia dla ideałów Ludowej Ojczyzny.

W hucie im. Lenina pielęgnujemy z czcią tradycje naszej armii. Na szlaku bojowym prowadzącym do wolności i niepodległości, w zmaganiach ruchu oporu, na różnych frontach walki, wielu pracowników HiL — dzisiaj członków ZBoWiD — wniosło żołnierski, patriotyczny wkład w rozgromienie faszyzmu.

Piękne muzeum zbowidowskiej organizacji Huty odwiedzone przez młodzież i wycieczki, stworzone przez byłych kombatanów, przypomina o wielkim trudzie i wysiłku ojców, o drodze bojowej tych, którzy przysporzyli chwały naszej armii.

W dniu Święta Ludowych Sił Zbrojnych, hutnicy-leninowcy, gorąco pozdrawiają żołnierzy wszystkich rodzajów broni, wiernie strzegących granic naszej ojczyzny.

(GNH)

W hutniczej organizacji partyjnej

Kampania sprawozdawczo-wyborcza — w pełnym toku

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w OOP organizacji hutniczej przebiega zgodnie z przyjętym terminarzem. Związane z tą kampanią duże ożywienie działalności partyjnej, a szczególnie zakres poruszanych w dyskusji na zebraniach spraw oraz wysuwane wnioski świadczą o prawidłowym przebiegu kampanii.

Do egzekutywy OOP wybrano 168 towarzyszy, przy czym ponownie wybrano 86. Spośród 30 I sekretarzy OOP, ponownie wybranych zostało 15. Do władz tych organizacji wybrano 20 kobiet. Frekwencja na zebraniach kształtuje się w wysokości 90 proc.

W poszczególnych organizacjach wynosiła: OOP — TH 100 proc., OOP/W21 N — 94 proc., OOP/OA — w ZMO — 97 proc i OOP/W92 — 94 proc. Najmniejszą frekwencję wynoszącą 73 proc. zanotowano w OOP P50 brygada III.

Na zebraniach ustępujące egzekutywy składają sprawozdanie z działalności za okres kadencji oraz przedkładają przyjęty program działania dla przyszłych egzekutyw. Dyskutowali, których ilość waha się od 8 do 17 towarzyszy na poszczególnych zebraniach, poszerzają zagadnienia przedstawione w projekcie programu. Zabierający głos w dyskusji

członkowie i kandydaci partii w swych wypowiedziach koncentrują uwagę na:

— zagadnieniach wewnątrzpartyjnych, ze szczególnym o-mówieniem postaw członków partii w zakładzie pracy i w miejscu zamieszkania w świetle realizacji wspólnych uchwał KF i KD PZPR, ideologiczno - światopoglądowych formach i skuteczności szkolenia partyjnego ze szczególnym uwzględnieniem nowej strategii ekonomicznej; rozliczaniu z realizacji uchwał i wniosków instancji nadrzędnych i własnych;

— sprawach związanych z realizacją uchwał V Plenum

KC ze szczególnym wdrażaniem zadań stojących przed ich organizacją i zakładem pracy.

Podnoszone są problemy dalszej poprawy organizacji pracy wewnątrz wydziału, maksymalnego wykorzystania mocy przerobowych poszczególnych agregatów, poprawy jakościowej, ilościowej i terminowej w zaopatrzeniu poszczególnych jednostek. Przykładem jest podniesienie w OOP—P61 zm. D sprawy wadliwego działania agregatu do cięcia blach, powodującego dużą ilość wybraków. Konkretnie wskazywane przykłady poprawy organizacji pracy, szkolenia załogi funkcjonowania agregatów i urządzeń oraz zaopatrzenia wewnętrznego wskazują drogę do poprawy efektywności produkcyjnej i ekonomicznej. W dyskusji odczuwa się jednak obawy, czy zwiększenie wysiłku załogi i poprawy efektywności będą zrekompensowane wyższymi zarobkami. Celowym wydaje (Dokończenie na str. 2)



PRZODUJĄ

Nasz najmłodszy wydział — Walcownia Taśm, szybko wyrasta z okresu niemowlęcego. Nabiera coraz więcej doświadczeń, wznaga tempo pracy. Wielu jego pracowników zasłużyło sobie na wysoką ocenę, sumiennie wykonując powierzony zadania. Pracują ofiarnie. Wykonują z nadwyżką plany dobowe. Realizują zobowiązania produkcyjne i oszczędnościowe.

Przedstawiamy grupę przodujących pracowników Wal-

cowni Ciągłej Taśm. Są to (od góry): Wiesław Gałęza — I operator, Stanisław Krzewski — sortowacz-pakowacz, Stefan Solowski — I operator, Rudolf Janicki — I elektryk, Antoni Czechowski — I elektryk, Krzysztof Adamus — st. wsadowy, Józef Groń — piecowy, Józef Słowik, Bronisław Bochenek, Stefan Raczyński, Edward Gwiazda — suwnicow, — Rajmund Polt — st. walcownik. (jd)

Fot. B. LUKOŚ

NAJBLIŻSZE SPOTKANIA RADNYCH Z MŁODZIEŻĄ

Do 15 bm. trwają spotkania radnych Nowej Huty i RN m. Krakowa z nowohucką młodzieżą. W tym tygodniu przewidziane są następujące spotkania. 12 bm. — w szkole podstawowej nr 115 w os. Jagiełłońskim, 13 bm. — w szkole podstawowej nr 125 w os. Strusia, 14 października odbę-

dzie się kilka spotkań, tj. w szkole podstawowej nr 126 w os. Tysiąclecia, w Technikum Kolejowym, Technikum Melioracyjnym i Szkole Pracowników Socjalnych, a ostatnie zebranie — 15 bm. — planowane jest w szkole podstawowej nr 129 w os. Na Wzgórzach.

Weszliśmy już na dobre w IV kwartał. Zbliża się koniec roku, a wraz z nim zamykamy ostatni okres pracy w dotychczasowym systemie gospodarowania. Rok 1971 otwiera zupełnie nowy rozdział w pracy naszej hutniczej załogi: przechodzimy — tak jak i inne załogi — na nowy system gospodarowania, na nowe bodźce materialnego zainteresowania wynikami pracy. Chyba bez najmniejszej przesady można mówić o dokonującym się wielkim przełomie. Dużo spraw trzeba teraz widzieć po nowemu.

Włożyliśmy już w hucie masę pracy w przygotowania do nowego systemu gospodarowania, który charakteryzuje się ma intensywnością oraz efektywnością. Myślimy o wszystkim, aby start do realizacji nowych zadań produkcyjnych, już w zupełnie zmienionych warunkach, wypadł jak najlepiej. Przede wszystkim zaś — bez żadnych niespodzianek.

Z wielu zagadnień, którymi należy się zająć w pozostałych tygodniach starego roku, jedno wydaje mi się szczególnie ważne i niecierpiące zwłoki

Myślę o jak najpełniejszym przygotowaniu naszej gospodarki, w myśl uchwały V Plenum KC, do nowych warunków, w jakie wejdziemy z nowym rokiem. Inaczej mówiąc: o potrzebie oczyszczenia starej hipoteki. A do zrobie-

OCZYŚCIĆ HIPOTEKĘ...

nia jest jeszcze naprawde dużo.

Porządkując gospodarke należy szczególnie dużo uwagi poświęcić likwidacji różnych niepotrzebnych pozostałości, takich jak np. zbędne zapasy materiałowe, „roboty w toku”, produkcja odpadowa i kawatkowa. To wszystko tylko nam przeszkadza w dobrej robocie i absolutnie nie może — na zasadzie remanentów — obciążać dalej gospodarke hity. Trzeba tego pozbyć się w rozsądny sposób. Wykorzystać — co się da, przerobić, a czego

nie można już uratować — upłynnić, bądź zezłomować.

Nadeszła pora na wielkie porządki! Zabierając się do nich, nie wolno pominąć sprawy bilansu metalu. Okazuje się, że nie zawsze dokumentacja produkcyjna odpowiada

ściśle stanowi faktycznemu. Papierki, papierkami a różnice są niejednokrotnie dość duże. Zastanawiające skąd wzięły się, występujące w niektórych wydziałach, różnice w bilansie metalu. Nadwyżki, czy niedobory nie są oczywiście dziełem przypadku. Powstały one wskutek niegospodarności, przeceniania papierków, kartotek, formularzy — przy jednoczesnie nie konfrontowaniu dokumentacji z tym co powinna ona odzwierciedlać tj. ze stanem faktycznym.

Tych kilka refleksji nasuwa mi się w związku z przygotowaniami do przejścia na nowy system gospodarowania. Zwrociłem uwagę oczywiście tylko na niektóre zagadnienia. Jest ich niewątpliwie znacznie więcej. Wykorzystajmy teraz każdy dzień na likwidowanie nieprawidłowości, które jak narodził się szkoda naszej gospodarce.

Na tym nie koniec. Dokonane w hucie kontrole wykazały ostatnio sporo nieprawidłowości w gospodarowaniu tak cennymi materiałami jak diamenty techniczne i platyna. Wskutek lekkomyślności, a raczej braku odpowiedzialności pewnych ludzi, nie można się dziś doliczyć paru drogotnych diamentów. Wydawano je lekką ręką, bez odpowiedniej dokumentacji, nie wpisywano do kartotek osobistego wyposażenia pracowników. I w rezultacie stwierdzone zostały braki. Trzeba więc baczniej przyjrzeć się i tym sprawom, uporządkować je, aby nie rzuciły już swego cienia w roku przyszłym.

JERZY DANEK

21 LAT NRD

O NRD często słyszymy, że jest krajem rozwijającym się dynamicznie przemysłu i rolnictwa. Odpowiada to prawdzie. Ten 17-milionowy naród, pod kierownictwem Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności zwanej w skrócie SED, osiąga znakomite rezultaty gospodarcze w wyniku których, jak wiemy, NRD zajmuje obecnie

dziś premier Cyrankiewicz — „pierwotnym normalizacji stosunków polsko-niemieckich”.

Stosunki Polski z NRD oparte są na ścisłej współpracy i na rzeczywistych zasadach internacjonalistycznej przyjaźni. Stało się to czymś normalnym i zrozumiałym po objęciu władzy w NRD przez klasę robotniczą i nadającą kierunek jej działaniu partię marksistowsko-leninowską.

Wszyscy wiemy o tym, że NRD wychowuje obywateli w duchu demokratyczno-socjalistycznym, że wypełnia ona



Ulica Unter den Linden w Berlinie, ulubione miejsce spacerów mieszkańców stolicy NRD.

6-10. miejsce na liście najbardziej uprzemysłowionych państw świata.

Kraj ten, zajmując jedną trzecią część powierzchni dawnych Niemiec i licząc połowę ludności Polski, przywiązuje dużą wagę do doskonalenia metod zarządzania i kierowania gospodarką oraz do rozwoju postępu naukowo-technicznego a w związku z tym i szkolnictwa. Samych studentów w Niemieckiej Republice Demokratycznej jest blisko 300 tysięcy.

Podstawą naszych wizerunków z NRD jest wspólna polityka socjalistyczna, ten sam ustrój, przynależność do Układu Warszawskiego, do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

NRD stała się ważnym czynnikiem stabilizacji pokoju w Europie. Przede wszystkim fakt, że pierwsze niemieckie państwo socjalistyczne uznało w lipcu 1950 roku w Układzie Zgorzeleckim podpisanym z Polską ostateczny i nienaruszalny charakter niemiecko-polskiej granicy na Odrze i Nysie, stał się — jak powie-

z życia społecznego nacjonalistyczne i hitlerowskie tradycje, że raz na zawsze zadala cios strorupskim tendencjom parcia na wschód, militarystom, polityce zaboru i ekspansji.

7 października minęło 21 lat od powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Patrząc na nowe Niemcy symbolizowane przez NRD rozumiemy, że starogermanska i hitlerowska polityka nienawiści do Polaków przyniosła drugą klęskę. NRD, likwidując siły wrogie demokracji i Polsce, zapoczątkowała przełom w historii Niemiec, a tym samym umożliwiła przyjazne stosunki między naszymi narodami.

Zaloga naszej huty życzy nowym siłom Niemiec socjalistycznym, całemu społeczeństwu bratniej socjalistycznej kraju, dalszej owocnej pracy i walki w rozwijaniu sukcesów gospodarki socjalistycznej i uzmocnieniu pokoju w oparciu o wspólnie bronią granicę na Odrze i Nysie i nienaruszalność terytorialną NRD.

Na partyzanckim szlaku

W dniach 3 i 4 października koło ZBoWiD Walcowni Zimnej Blach zorganizowało wycieczkę szlakiem walk mjr H. Dobrzańskiego, pseud. „Hubala” — ostatniego żołnierza września i jak fama głosi — pierwszego partyzanta II wojny światowej. Terenem wycieczki była Ziemia Kielecka.

Zbawidowcy miło spędzili czas na biwaku, przy ognisku, słuchając wspomnień b. żołnierzy i partyzantów. Zwiedzono również muzeum i wykopiska prastarego hutnictwa koło Nowej Słupi.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza

(Dokończenie ze str. 1)

się dokonanie przez kierownictwo gospodarcze poszczególnych jednostek organizacyjnych huty ramowych wyliczeń, pozwalających na zobrazowanie korzyści finansowych i materialnych dla załogi, możliwych do uzyskania w myśl założeń V Plenum KC PZPR;

— zaopatrzeniu rynkowym w artykuły spożywcze i przemysłowe jak również usługach dla ludności. Wskazywane są konkretne przykłady nieprawniowości w zaopatrzeniu występujące braki ilościowe, asortymentowe, zła jakość artykułów, przy czym przykładamy się: zła jakość pieczywa z piekarni nowohuckiej, okresowe braki masła, śmietany, mięsa, wyrobów wędliniarskich.

Poruszając to zagadnienie dyskutanci wskazują na zbyt małą operatywność krakowskich placówek handlowych w porównaniu do placówek handlowych Śląska. W celu poprawy istniejącej sytuacji w zaopatrzeniu rynkowym i komunikacji — kierownictwo polityczne i gospodarcze kombinatu przekazało odpowiednie wnioski do władz dzielnicowych i miejskich. Pozytywnym zjawiskiem w dyskusji jest duża ilość dyskutantów młodych wiekiem i stażem partyjnym, którzy wnoszą swoje propozycje dalszej poprawy działalności partyjnej i gospodarczej.

K. R.

Co czytać?

Edmund Kosiarz — „Bitwy morskie” — monografia poświęcona bitwom morskim od czasów najdawniejszych do współczesne. Wyd. Morskie, cena 90 zł.

„O Zespole Reduty (1919-1939)” — wydanie jubileuszowe z okazji 50-lecia słynnego zespołu teatralnego założonego przez Osterw. Całość opracowano na podstawie wspomnień członków. Uzupełnieniem pozycji jest statut „Zespołu Reduty” oraz lista występujących uczestników. PIW, cena 50 zł.

OD REDAKCJI

Zachęcamy naszych Czytelników do wzięcia udziału w konkursie KLIMATY STOSUNKÓW MIĘDZYLUZKICH. Wiele jest spraw typu społecznego związanych z życiem zakładu, z działalnością gospodarczą i wychowawczą ze stosunkami i warunkami w pracy, z brakiem odpowiedzialności osobistej, które — kierując się ideą intensyfikowania gospodarki i wykazywania istniejących rezerw powinny być ujawnione. Rezerwy istnieją także zarówno w organizacji pracy, jak i polepszeniu stosunków międzyludzkich. Gazeta, jako trybuna załogi, może odegrać dużą rolę w likwidowaniu zauważonych braków i niedociągnięć.

A więc: piszcie do nas Drodzy Czytelnicy. Oczekujemy Waszego udziału w konkursie. Listy czy korespondencje nadsyłane do gazety adresujcie pod nagłówkiem: KLIMATY STOSUNKÓW MIĘDZYLUZKICH.

Stopniowo finalizowane są strażące od szeregu tygodni prace Głównej Komisji, komisji problemowych oraz komisji zakładów, pionów i wydziałów huty. Ten wielki wysiłek szerokiego aktywu polityczno-gospodarczego umożliwił w zasadzie sprecyzowanie projektowanego wskaźnika syntetycznego i zadań odcinkowych dla całości kombinatu oraz zadań odcinkowych dla poszczególnych jednostek organizacyjnych. Jak wiadomo z poprzednich informacji jako wskaźnik syntetyczny, najlepiej charakteryzujący wyniki pracy przedsiębiorstwa, przyjęta została stopa zysku, przy

Z egzekutywy KF

Realizacja uchwały V Plenum KC

czym w mianowniku tego wskaźnika proponuje się uwzględnianie przyrostu stopniowego środków trwałych (tj. zgodnego z normatywnym dochodem do projektowej zdolności produkcyjnej nowouruchamianych wydziałów). Jako zadania odcinkowe dla huty przyjęto: — obniżenie strat na wybrakach, — poprawę wskaźnika wykorzystania czasu kalendarzowego maszyn i urządzeń podstawowych wydziałów huty.

Na podstawie dokładnych przeliczeń proponowanych wskaźników, wraz z zadaniami odcinkowymi zakładów i wydziałów, ustalone zostały planowane zadania produkcyjno-gospodarcze dla huty na lata 1971-75. Przewidują one m. in. wzrost produkcji stali o 33,4 proc., surówki o 18,3 proc., kęsisk i słabów o 33,9 proc., blach gorąco walcowanych o 7,5 proc., blach zimno walcowanych o 68,3 proc., blach ocynkowanych o 96,2 proc., rur stalowych o 185,7 proc.

Równocześnie wzrasta produkcja towarowa o 31,1 proc., a zysk bilansowany w okresie najbliższego 5-lecia wzrośnie aż o 54 proc. Jednocześnie nastąpi wzrost rentowności netto z 21,52 proc. w 1970 roku do 25,43 proc. w 1975 r. Natomiast zmniejszy się znacznie tempo przyrostu zatrudnienia, tj. do 2,1 proc., średniorocznie — w porównaniu z 5,1 proc. w bieżącej 5-lacie. W rezultacie nastąpi szybszy niż dotychczas wzrost wydajności pracy wy-

noszący w 1975 r. — w stosunku do 1970 r. — 20,6 proc.

Wyniki tych prac, które zostaną niebawem przedłożone do zatwierdzenia kierownictwu ZHZiSt i resortu, a następnie KSR huty, były tematem informacji, złożonej przez dyrektora huty egzekutywie KF w dniu 7, 10, br. W obradach, którym przewodniczył I sekretarz KF tow. T. Wachowski, wziął udział sekretarz Ekonomiczny KW PZPR, tow. J. Łoś. Egzekutywa, przyjmując informację, podkreśliła konieczność uzyskania wyjaśnień przez dyrekcję huty od władz przełożonych w sprawach niektórych pozycji planu produkcji i inwestycji na lata 1971-75 — w terminie do 14 bm. W dniu tym bowiem odbędzie się następne obrady egzekutywy KF na ten temat, również z udziałem sekretarza ekonomicznego KW PZPR, Ministra Przemysłu Ciężkiego i Dyrektora technicznego ZHZiSt a równocześnie przewodniczącego Głównej Komisji — tow. Goszyka.

W drugiej części obrad egzekutywa oceniła działalność POP przy Ośrodku Informacji i Propagandy huty, stwierdzając prawidłowy kierunek jej pracy i konieczność dalszego jej doskonalenia, a przed to kształtowania zaangażowanych, partyjnych postaw wszystkich pracowników frontu ideowo-propagandowego i oddziaływania na wytworzenie prawidłowych, socjalistycznych stosunków międzyludzkich wśród tych zespołów pracowniczych.

(J. Ch.)

Kronika BHP

■ Tadeusz Cudo II wytopiacz w Stalowni Martenowskiej, doznał otwartego złamania kości dużej palca nogi. Poszkodowany usunął skrzep szulcowy z podestu rotacyjnego; uszkodzony duży kawał skrzepu rzucał się i jedna część upadła mu na nogę.

■ Złamania dwóch palców u nosi doznał również Celestyn Lempart — ślusarz utrzymania ruchu, któremu w czasie unoszenia walca metalowego obsunął się na nosie drugi palec z opartej o ścianę wiązki.

■ Podczas wyciągania szpeki mocującej złącza prowadnic gwintowanych w P-63 nastąpiło uruchomienie trzpienia, który przycisnął dłoń i obciął opuszkę

palca operatorowi Józefowi Robakowi.

■ Józef Smyda — manewrowy z PT doznał pęknięcia kości palca prawej ręki. Poszkodowanego podczas łączenia wózka podwlewnicowego z wózkiem ochronnym; ten ostatni doznał złamania palca. Wypadek miał miejsce na torze Stalowni Konwertorowej.

■ Kierowniczką baru nr 5 OZR Hif. — Maria Kluba — doznała oparzeń wstążkami I i II stopnia. Wypadek nastąpił w czasie przygotowywania gorących napojów, kiedy to oderwał się uchwyt od czajnika i gorąca woda wylała się na nogi poszkodowanej.

■ Ponadto służba BHP zanotowała jeszcze cztery wypadki lekkiejsze, miały one miejsce w P-59, P-62, ZO i w W-3.

PUCHAR RZK DLA ZK

W finałowym spotkaniu o puchar RZK drużyna ZK niespodziewanie pokonała zespół P62. W normalnym czasie wynik spotkania był remisowy — 1:1. Zgodnie z regulaminem o zwycięstwie decydowały strzelone rzuty karne. Pierwsza kolejką zakończyła się wynikiem remisowym 4:4. w drugiej lepszymi egzekutorami okazali się zawodnicy ZK którzy strzelili 4 bramki, a ich przeciwnicy tylko 2.

KLIMATY STOSUNKÓW MIĘDZYLUZKICH

KLIMATY STOSUNKÓW MIĘDZYLUZKICH

Redakcja „Trybuny Ludu” i Zespół Prasowy-Wydawniczy Centralnej Rady Związków Zawodowych ogłosił dla prasy zakładowej konkurs. Jego nazwa — KLIMATY STOSUNKÓW MIĘDZYLUZKICH.

O co chodzi w tym konkursie, który ma trwać do 1 grudnia br., a na który przeznaczono, na nagrody indywidualne i zespołowe, kwotę 30 000 złotych?

Cel konkursu, to zwiększenie zainteresowania prasy zakładowej tematyką społeczno-wychowawczą w środowisku pracy, odpowiedzialnością ludzką we współgospodarowaniu w zakładach, kształtowaniem socjalistycznych stosunków międzyludzkich oraz wdrażaniem zakładowych programów działalności wychowawczej.

Wszystkie te sprawy ściśle wiążą się z zadaniami gospodarczymi wynikającymi z uchwał ostatnich posiedzeń

plenarnych KC partii. Należy więc podejmować je na tle konkretnych problemów związanych z ekonomiką zakładu, dążeniem do intensyfikacji gospodarowania, wprowadzaniem nowego systemu zachęt materialnych itd.

Co będzie brane pod uwagę przy ocenie materiałów konkursowych w gazecie?

Otóż, przede wszystkim, krytyczne podejście do występujących w zakładzie niedociągnięć i braków. I to zarówno w sferze współzycia społecznego, jak i warunków gospodarowania i pracy.

Jeżeli chodzi nie o autorów, lecz o redakcję, to oceniana będzie konsekwencja w egzekwowaniu odpowiedzi na krytykę i doprowadzaniu spraw do końca, do realizacji słuźnych, zgłoszonych przez autorów wniosków. Najcenniejsze, istotne pozycje, zobowiązuje się wykorzystywać, w formie przedruku z gazety, centralny organ partii „Trybuna Ludu”.

Jak wykonaliśmy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ DO 7 BM. WL.I

Zakład Mater. Ogniotrwałych	proc. planu
wyroby szamotowe	99
wyroby zassdowe	106
colomit	97
wapno	91
wyroby smol. dolomit.	95
Zakład Koksochemiczny	
koks ogółem	98
koks wielkopiecowy	100
smoła	100
benzol	100
siarczan amonu	100
Aglomerownia I	100
Aglomerownia II	100
Wielkie Piec	105
Wydział Przerobu Żużla	
żużel granulowany	109
żużel pienny	103
żużel kawkowy	99
Stalownia Martenowska	108
Stalownia Konwertorowa	94
Wydział Wlewnic wlewnic	104
Walcownie Wstępne	
prod. surowa kęsisk	109
prod. gotowa kęsisk	103
prod. surowa kęsów	115
prod. gotowa kęsów	100
Walcownia Słabing	
prod. surowa	93
prod. gotowa	101
Walcownia Gorąca Blach	
prod. surowa	135
prod. gotowa	161
Walcownia Tasm	
prod. sur.	118
prod. gotowa	103
Walcownia Drobnych Profil	
prod. surowa prof.	93
prod. got. prof.	138
prod. sur. drutu	97
prod. gotowa drutu	104
Wyroby gorąco walcowane	
prod. sur.	107
prod. got.	101
Walcownia Zimna Blach	
blacha sur. czarna	119
blacha got. czarna	102
blacha sur. ocynk.	106

blacha got. ocynk.	138
blacha sur. ocyn. ogn.	84
blacha got. ocyn. ogn.	76
blacha sur. ocyn. elektr.	107
blacha got. ocyn. elektrolit.	115
tasma — got.	73
Wydział Rur Zgrzewanych	
prod. sur. rur	—
prod. got. rur	206
prod. got. prof. giet.	105
Wydział Odlewnie	
prod. ogółem	92
stal elektr. surowa	119
odlewy stalwne	92
odlewy żelwne	92
Wydział Mechaniczno-Konstr.	
wyroby kutej ogółem	100
odkwalki swob. kute	100
prod. ogółem	100
konstrukcje stalowe	100
Wydz. W-80	
prod. ogółem	90
Stal ogółem	104

Gorące Blach: wykonała plan dając dodatkowo kilkadziesiąt ton blachy. W czołówce uplasowała się również załoga Walcowni Tasm. Dostarczyła dodatkowo ponad 100 ton tasma. W obu swych asortymentach wykonała plan załoga Walcowni Drobnej. Dostarczyła dodatkowo po kilkadziesiąt ton profili drobnych i walcówki. Dobrą i rytmiczną pracą wyróżniła się także załoga Walcowni Zimnej Blach. Osiągnęła nadwyżki w produkcji blachy czarnej, blachy ocynkowanej i blachy ocynkowanej elektrolitycznie. Rytmicznie pracowała załoga Wyd. Rur Zgrzewanych: dostarczyła dodatkowo ok. 200 km rur stalowych.

POZOSTALI W TYLE. Gorszy niż zwykle rezultat uzyskała tym razem załoga Stalowni Konwertorowej. Nie wykonała planu, zabrakło jej ponad 1 tys. ton stali. Pozostała również w tyle załoga Ocynowni Ogniowej Blachy. Wykazuje niedobór kilkudziesięciu ton blachy.

POSTÓJ WAGONÓW PEP W NORKIE. Pierwszy tydzień października dobrze zapisał się w pracy naszych kolejarzy. Ani raz nie został przekroczony limit postoju wagonów PKP. Oto średni czas postoju taboru: 1 bm. — 10,9 godz., 2 bm. — 11,2 godz., 3 bm. — 8,0 godz., 4 bm. 10,3 godz., 5 bm. — 11,0 godz., 6 bm. — 10,9 godz., 7 bm. — 11,3 godz. (jd)

Rodzinie EUSTACHEGO IWASYKA
zmarłego 26. 9. br. mistrza W-3, b. kierownika Oddziałowego serdeczne wyrazy współczucia składają

KIEROWNICTWO, RADA ODZIAŁOWA I OOP WYDZIAŁU W-3

Dalszy krok na drodze gospodarności

Coraz większą wagę mają u nas w hucie zagadnienia ekonomiczne. Gospodarność, wykonywanie planów produkcyjnych ze szczególnym zwróceniem uwagi na ekonomiczną stronę naszej pracy, wybija się na plan pierwszy. Na obecnym etapie nie wystarczy już dobra i rytmiczna praca, musi iść ona ściśle w parze z oszczędnością, gospodarnością, z codziennym rachunkiem ekonomicznym.

Jakie uzyskała nasza huta wyniki ostatnio? Czy gospodarność toruje sobie nadal drogę w świadomości załogi? Okazuje się, że postęp trwa.

RENTOWNOŚĆ WYŻSZA OD PLANOWANEJ

Uzyskaliśmy dalszą poprawę rentowności wyrażającą się wskaźnikiem 21,62 proc. (wobec planowanego 20,70 proc.). Również rezultat liczonej od początku roku jest pozytywny. Zamiast planowanego wskaźnika rentowności 21,52 proc. osiągnęła huta 21,96 proc. Co zdecydowało o tym sukcesie? Przede wszystkim dobra praca załogi, wysokie przekroczenie planu produkcji towarowej. Na podkreślenie zasługuje fakt poprawy akumulacji o 3,4 proc. przy jednoczesnej obniżce kosztów

o 1,5 proc. Mniejszy od założonego był udział kosztów w produkcji towarowej, a to nie oznacza przecież nic innego, jak dobrą, oszczędną pracę załogi huty.

Nie obeszło się jednakże bez minusów. Osiągnięty zysk byłby niewątpliwie większy gdyby nie rzuciły swego cienia straty nadzwyczajne. Ukształtowały się one wysoko, na poziomie ok. 24 mln złotych — przy jednocześnie dość niskich zyskach nadzwyczajnych, wynoszących ok. 4,5 mln złotych. Z tymi stratami, w dodatku, sprawa nie jest całkiem jasna, nie można bowiem ewidentnie wykazać co spowodowało ich tak duże nagromadzenie. Zdecydowało opóźnienie rozliczeń remontowych, a więc przyczyna raczej formalnej natury. Pozytywnie figurujące dzisiaj w rubryce „straty nadzwyczajne”, przestaną nimi być skoro tylko rozliczenia zostaną przeprowadzone.

KOSZTY, KOSZTY...

Większość wydziałów huty konsekwentnie zabrała się do kosztów. Sledzi proces ich kształtowania się co dzień, przykłada ekonomiczną „miarkę” do każdej operacji. Inżynierzy natychmiast po stwierdzeniu nieprawidłowości. I efekty nie dały na siebie dłu-

go czekać. Tak już jednak zawsze jest, że istnieje również „druga strona medalu” o mniejszym blasku. Kilka wydziałów przekroczyło swe koszty zwłaszcza w pozycjach zależnych, nie dotrzymało kroku tym, które poszły naprzód.

Różne są tego przyczyny — zawinione oraz wytumaczalne, nie obciążające bezpośrednio załóg. Najpierw kilka słów o przypadkach z dziedziny subiektywnych przyczyn przekroczenia kosztów. 7 złotych drożej na tonie kosztowały nas profile drobne z Wydz. P-64. Wpłynęło na to przekroczenie kosztów paliwa. A bierze się to stąd, że pozostawia co nieco do życzenia stan rekuperatorów gazowych. Nie obejdzie się więc bez remontu, za którym mocno przemawia rachunek ekonomiczny.

W kilku dalszych wydziałach np. w ZMO (dolomit hutniczy i wapno konwertorowe), w Stalowni Martenowskiej (stal z pieca tandem), w Walcowni Gorącej Blach (kręgi), w Wydz. Wlewnic, w Walcowni Zimnej Blach (blacha ocynkowana) i w Walcowni Taśm — również zostały zarejestrowane przekroczenia kosztów zależnych. Fakt ten nie obciąża jednak załóg. Przyczyną przekroczeń były bowiem różnego rodzaju i „kalibru” nieprawidłowości formalne. A to nieporządek w dokumentacji, nie dokonanie na czas korekty uznań, a to nieprawidłowe rozliczanie kosztów remontów i materiałów.

Tutaj nasuwa się uwaga. Sądzę, że stanowczo za często występują nieprawidłowości w rejestrowaniu i rozliczaniu kosztów. Potknięcia, pomyłki natury formalnej, buchalteryjnej — mogą oczywiście się zdarzać. Ale chyba tylko w nielicznych, zupełnie sporadycznych przypadkach. Tymczasem w szeregu wydziałach zaciemnia faktyczny obraz sytuacji w dziedzinie kształtowania się kosztów, nazwijmy rzecz po imieniu — nieporządek, brak skrupulatności i dokładności. Winnych z pewnością pociągnięto do odpowiedzialności służbowej. Powstaje jednak pytanie: skąd się tyle tych nieprawidłowości bierze? Nie możemy przecież narzekać na brak fachowych sił, a także na brak doświadczeń. Warto by się tej sprawie baczniej przyjrzeć.

UWAGA NA PONADNORMATYWNE ZAPASY

W gospodarce materiałowej huty zachodzą w dalszym ciągu pozytywne zmiany. Wyraża się to przede wszystkim w likwidowaniu zbędnych zapasów surowców i materiałów. Kilka wydziałów huty uzyskało w tej dziedzinie sukcesy. Parę przykładów. Załoga Aglomerowni nr 1 miała jeszcze niedawno ponadnormatywny zapas o wartości 16 mln złotych. Zlikwidowała go całkowicie. To samo udało się załozie Wydz. Rur Zgrzewanych: zlikwidowała kilkuset tysięczne przekroczenie. Dobre rezultaty w tej dziedzinie uzyskały również załogi: Aglomerowni nr 2, Wydz. W-21, Wydz. Samochodowego, Wydz. W-1. Potrafiły uporać się z uporządkowaniem swych magazynów i z doprowadzeniem zapasów do planowych limitów.

Zmniejszyły swe ponadnormatywne zapasy załogi Stalowni Martenowskiej (z 4 mln do 350 tys. zł), W-17 (z 510 tys. do 138 tys. zł), Działu Admin. Gosp. huty (z 313 tys. do 278 tys. zł). Dokonany przełom napawa optymizmem, niemniej tempo pozbywania się ponadnormatywnych zapasów jest stanowczo za wolne.

Kilka załóg natomiast, nie tylko, że nie poszły naprzód, ale zanotowały regres. Np. załoga Zakładu Badawczego powiększyła zapasy o kilkaset tysięcy złotych. Załoga W-74 „dorobiła się” ponadnormatywnych zapasów chociaż ich poprzednio wcale nie miała. Załogi ZMO, W-94 i W-73 również nie uzyskały żadnego postępu.

DOBRE PROGNOZY FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO

Oczywiście jeszcze nie pora mówić o wysokości ukształtowania się w br. funduszu zakładowego, ale pewne prognozy są już widoczne. Otóż miła dla całej załogi wiadomość: perspektywy są dobre. Przewidywana wartość produkcji towarowej, którą powinniśmy osiągnąć w br. wynosi ponad 20 mld złotych. Dobrze też — jak wykazałem powyżej — kształtują się wskaźniki obniżki kosztów oraz akumulacji. Jeżeli uda się jeszcze poprawić do końca roku osiągnięte już wyniki (a są na to możliwości) fundusz zakładowy HIL powinien być wyższy niż w 1969 roku.

Od nas samych, od wkładu rzetelnej pracy całej załogi, zależy, czy prognozy przyobleką się w realny kształt.

JERZY DANEK

Delegacja z Kijowa gościła w HIL

W poniedziałek gościliśmy w Hucie im Lenina partyjną delegację z bratniego miasta Kijowa. Delegacji przewodniczył sekretarz Obwodowego Komitetu Komunistycznej Partii Ukrainy w Kijowie tow. Feliks Rudicz, Mariana Najduchowskiego, przew. Rady Zakładowej HIL, tow. Jęna Stefanika, przew. Rady Robotniczej HIL, tow. Edwarda Cisowskiego, przew. ZF ZMS tow. Romana Brągla i dyrektora pracy HIL tow. Juliana Olszowskiego. Podczas



a w jej skład wchodził: tow. Alla Dawidowa — sekretarz Komitetu Rejonowego w Kijowie, tow. Iwan Dobriwnyj — sekretarz Komitetu Uczelnianego Politechniki Kijowskiej, tow. Mikołaj Waszczenko — dyrektor Technikum Łączności, Delegacji towarzyszyli: sekretarz KW PZPR w Krakowie tow. Zdzisław Kitliński, i zast. kierownika Wydz. Propagandy KW PZPR tow. Lucjan Piekarczyk.



podjął w swej pracy Samorząd Robotniczy HIL.

Wizyta delegacji partyjnej Kijowa w kombinacie zakończyła się zwiedzaniem paru wydziałów, m. in. Stalowni Konwertorowej, Walcowni Slabing, Walcowni Gorącej i Walcowni Zimnej Blach. (jd)

Jak pracowaliśmy w III kwartale?

Jeszcze raz o wykonaniu planu przez hutę

W uzupełnieniu opublikowanej już informacji o wynikach pracy huty we wrześniu i w III kwartale br. chciałbym podkreślić dobre rezultaty szeregu wydziałów. Uzyskane przez nie nadwyżki są poważne i mocno poprawiły dotychczasowy bilans pracy huty. Dodatkowa wartość produkcji towarowej uzyskanej w okresie III kwartału br. wynosi 130 mln zł (od początku roku — 281,3 mln złotych).

Wyniki III kwartału są najlepsze od początku roku. Należy się za to hutnikom duże brawa!

Niedobory

Minusem jest natomiast nie wykonanie zadań we wrześniu przez załogę pieca „tandem” w Stalowni Martenowskiej. Uzyskała ona tylko 81,7 proc. planu, zabrakło jej do wykonania zadań ok. 10 tys. ton stali. Przyczyną pozostania w tyle było przekroczenie czasu

remontu zimnego przez ZRH o 62,2 godz. co spowodowało stratę ok. 7 tys. ton metalu oraz przekroczenie czasu postojów gorących o 94,4 godz. (strata ok. 10 tys. ton metalu). Zniwelowanie tak wysokich niedoborów nastąpiło dzięki obniżeniu średniego czasu trwania wytopu średnio o 20 minut.

Nie wykonała również swych zadań załoga Walcowni Drutu. Zabrakło jej ok. tysiąc ton walcówki. Przyczyną załamania się planu jest słabe wykorzystanie czasu ruchu (tylko 82,5 proc. zamiast planowanych 85 proc.). Dała się załozie we znaki duża ilość przerw wynikających ze złej pracy zniszczonych węzłów łożyskowych na kłatkach grupy wstępnej i pośredniej, duża ilość przerw mechanicznych co pociągnęło za sobą stratę 2,3 proc. czasu dysponowanego oraz wahania napięcia wystęły (Ciąg dalszy na str. 4)

W trosce o stażystów

Na spotkanie ze stażystami rozpoczynającymi pracę w wydziale W-3 przybyli: I sekretarz POP i zarazem mistrz stażystów W-3, tow. Bachan, kierownik wydziału, mgr inż. Gołubicki, przew. RW W-3, tow. Prałat oraz przew. ZW ZMS W-3, kol. Herman, a także kierownicy działów w których pracują stażysty.

Nie przypadkowo wymieniamy te nazwiska. Ich obecność jest tu przecież w jakimś stopniu symptomem ważności spraw dotyczących młodych ludzi, mających w niedługim czasie podjąć decyzję, określić swoje miejsce w życiu, pozycję zawodową.

W spotkaniu wyraźnie eksponowano dwa tematy. Program adaptacji zawodowej, nakreślili tow. tow. Bachan i Gołubicki. Krótko mówiąc chodzi o to, by stażysta miał możliwość dokładnego poznania całego cyklu produkcyjnego wydziału. Musi więc w czasie okresu stażowego przejść przez wszystkie stanowiska, zaznajomić się z wszystkimi urządzeniami jaki-

mij zakład dysponuje. Powinien zatem przewędrować od tokarki aż do kontroli technicznej włącznie.

Drugim ważnym problemem zajęł się kol. Herman, zwracając uwagę na nie mniejsze znaczenie zagadnienia adaptacji społecznej. Młody pracownik winien być zorientowany, z jakimi organizacjami zetknie się w przyszłości na terenie zakładu pracy, czym te organizacje się zajmują i w czym mogą mu w tym najtrudniejszym okresie pracy zawodowej pomóc.

Właściwe potraktowanie problemu przez te organizacje, głównie oczywiście ZMS, sprzyjać będzie wychowaniu ofiarnych pracowników, zdolnych do podjęcia poważnych zadań, jakie czekają już w najbliższej pięcioletce nas wszystkich.

W trakcie dyskusji zwrócono uwagę, że pewną rolę może w tej kampanii odegrać i nasza gazeta. Nam się też tak wydaje. Obiecujemy zatem więcej miejsca poświęcać sprawom związanym ze stażystami. (ms)

Nowy rok szkolenia partyjnego w dzielnicy

We wtorek, 6 bm., w wypełnionej sali kina „Swit”, odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku szkolenia partyjnego, zorganizowana przez Komitet Dzielnicowy PZPR w Nowej Hucie.

Uroczystość otworzył I sekretarz KD, tow. W. Pitula, witając przybyłych na nią gości, wśród których, w prezydium, zasiadł kierownik Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej, tow. W. Paryla.

Pierwszą część uroczystości obejmowała referat, wygłoszo-

ny przez sekretarza KD PZPR w Nowej Hucie, tow. J. Brońka, w którym mówca podkreślił rolę szkolenia partyjnego w pracy ideologicznej i politycznej, konieczność stałego doskonalenia i pogłębiania wiedzy ideologicznej i polityczno-społecznej, której gruntowne opanowanie jest dziś niezbędne do podniesienia wiedzy ekonomicznej.

W tych warunkach duże zadania stoją przed wykładawcami. Dla 50 lektorów i 250 wykładawców w bież. roku

specjalne seminaria organizowane będą nie tylko w KD, lecz także w zakładach pracy.

Zadania te są tym poważniejsze, że kadra polityczna w naszej dzielnicy jest stosunkowo bardzo młoda, nie dysponuje w przeważającej większości rewolucyjnym doświadczeniem. Trzeba też będzie poprawić formy szkoleniowe, więcej korzystać z pomocy naukowych, zwrócić większą uwagę na czytelnictwo.

Po referacie, dwudziestu

wyróżniających się w minionym roku wykładawców otrzymało z rąk I sekretarza KD PZPR, tow. Pituli nagrody książkowe, wraz z życzeniami dalszych sukcesów w tej — jak to określili — pracy na pierwszej linii ideologicznego frontu.

Sprawnie zorganizowaną uroczystość zakończył pokaz najnowszego filmu, czołowego polskiego reżysera, A. Wajdy, pt. „Krajobraz po bitwie”.

(ms)



Referat wygłasza tow. Jan Broniek.

Indeks ukończenia WUML otrzymuje z rąk tow. Wacława Pituli — tow. Adamska. Fot. J. PODLECKI



Nowy rok ideowo-kształceniowy ZMS

O socjalistyczne wychowanie młodzieży

Organizacja ZMS Huty im. Lenina rozpoczęła kolejny rok szkoleniowy. Rok pracy ideowo-kształceniowej, która jest w ZMSie jednym z naczelnych obowiązków i kierunków działania. Wynika to z założeń programowych organizacji i stanowi ważny instrument w wychowaniu politycznym młodzieży. Warunkuje całą działalność wychowawczą Związku.

Założenia ideowe ZMS wymagają by w toku tej działalności szczególny nacisk położyć na dobre przyswojenie podstawowych zagadnień marksizmu-leninizmu, aktualnych wydarzeń społeczno-politycznych w kraju i na świecie. Następnie znajomości historii polskiego ruchu robotniczego, młodzieżowego i bieżącej polityki partii. Te wszystkie zadania stojące przed fabryczną organizacją młodzieżową realizowane są poprzez prowadzenie pracy ideowo-kształceniowej we wszystkich jej ogniwach.

RÓŻNE FORMY KSZTAŁCENIA

Program tej pracy w roku 1970/71 to szkolenie dla nowo wstępujących, powszechne kształcenie członków koła i masowe — aktywu. Główną formą pracy w wstępujących do Związku będą seminaria — „Nasza organizacja i jej program”. Podczas zajęć seminaryjnych młodzieży pracownicy kombinatu zapoznawali się z historią ruchu młodzieżowego, założeniami ideowymi ZMS oraz podstawowymi problemami i zadaniami stojącymi przed fabryczną organizacją. Wszyscy muszą wiedzieć, że są członkami największej organizacji zetemesowskiej w kraju.

Podstawowym elementem, decydującym o jakości pracy szkoleniowej jest powszechne

kształcenie członków Koła. W naszej hutniczej organizacji dopracowano się już stałych form działania w zakresie szkolenia. W roku szkoleniowym 1970/71 zetemesowscy skupieni są w 76 grupach szkoleniowych, gdzie realizowany będzie program obowiązujący całe środowisko robotnicze. Program ten obejmuje głównie zagadnienia ekonomiczne ze szczególnym uwzględnieniem uchwały V Plenum KC, z którą młodzież musi być bardzo dobrze zaznajomiona. Wysilką organizacji zmierzają w tym kierunku, aby powiązać zadania zakładu pracy, w którym zetemesowiec pracuje. Wtedy będzie można realizować program gospodarczy jak najlepiej.

Pomocą w realizacji programu pracy koła będzie 79 lektorów KF PZPR Huty im. Lenina. Będzie to gwarancja, że zadania zostaną wykonane.

Obok tej formy pracy, ważnym ogniwem w działalności ideowo-kształceniowej jest szkolenie partyjne. Do szkolenia partyjnego zostali zgłoszeni najlepsi członkowie ze wszystkich kół ZMS.

AKTYWISCI KSZTAŁCĄ SIĘ W WSA

Poważniejsze zadania postawiła organizacja zetemesowska przed aktywem, który będzie uzupełniał swą wiedzę społeczno-polityczną w ramach Wieczorowych Szkół Aktywu. W zależności od pełnionej funkcji, aktywiści ZMS-u naszej huty szkolic się będą w trzech kierunkach: ekonomicznym, organizacyjnym i sportowo-turystycznym. Ten podział został podyktowany potrzebą wyposażenia młodych przewodniczących kół w zasób wiedzy, jaki będzie im potrzebny do prowadzenia pracy w kole. Zapewni to WSA o kierunku organizacyjnym. WSA-ekonomiczne obejmuje swym zasięgiem młodych inżynierów i techników, którym wiedza ekonomiczna w chwili obecnej jest niezbędnie potrzebna. Program tego WSA, to

głównie podstawowe zagadnienia ekonomii socjalizmu. Dużą część tematów dotyczy wprowadzanej w życie uchwały V Plenum naszej partii. WSA sportowo-turystyczne ma za zadanie przygotować uczestników jako organizatorów wolnego czasu po pracy w naszej hucie. Jest to problem do którego ZMS Huty im. Lenina przywiązuje dużą wagę. W chwili obecnej można mieć wiele zastrzeżeń do organizowanych wycieczek, do ich należytego przygotowania. Cel jaki stawiamy sobie, to nauczenie słuchaczy właściwego zaplanowania imprez sportowo-turystycznych. W ich pro-

(Dokończenie ze str. 3) pujać w sieci elektrycznej zewnętrznej.

Zamówienia wykonane

Pod względem wykonania z a m ó w i e ń krajowych klientów uzyskała huta dobre wyniki. I tak w 100 proc. zostały wysłane dostawy dla odbiorców w następujących asortymentach: blacha ocynkowana, blacha ocynkowa ognio-, taśma gorącowałowana, rury, profile gięte na zimno i walcówka. Ponad 99 proc. realizacji zamówień (nieodbory są więc minimalne) zanotowaliśmy w zakresie blachy gorącowałowanej, blachy zimnowalcowanej czarnej, blachy

gramie musi być miejsce dla różnego rodzaju gier i zabaw, aby w czynnej formie ruchowej młodzież regenerowała swe siły.

O PEŁNE ZAANGAŻOWANIE

Zadania jakie przed sobą postawiła fabryczna organizacja ZMS-u są ważne i niełatwe. Ich realizacja zależeć będzie od pełnego zaangażowania wszystkich członków, głównie zaś podstawowych aktywistów huty. Trzeba wymagać od siebie pełnej dyscypliny organizacyjnej i konsekwentnego realizowania przyjętego programu. Przyswieszać musi jeden cel — socjalistyczne wychowanie młodzieży. Tylko wtedy zakończymy szkolenie borykać o wiedzę, która będzie nieodzowna w pracy każdego zetemesowca.

W. KACZMARSKI



Jak długo jeszcze będzie zamknięty odcinek chodnika między Centralną Przychodnią a W-22T? Mimo licznych interwencji prace przebiegają opieszale, a przechodnie muszą przechodzić przez jezdnię na drugą stronę. Przy tak ruchliwej trasie, o wypadku nie trudno. Czekamy na odpowiedź od 1-6, które nadzorują roboty. J. ROŚKIEWICZ

Jak pracowaliśmy w III kwartale

Jeszcze raz o wykonaniu planu przez hutę

ocynowanej elektrolitycznie, profilu drobnych i bednarki (taśmy). Istniejące założeńi powinny być — rzecz jasna — jak najszybciej zlikwidowane. Zbliży się bowiem koniec roku, a zadania huty w IV kwartale są niezmiernie napięte.

Do klientów zagranicznych

W produkcji eksportowej również nie można mówić o złej passie. Wprost przeciwnie, uzyskane rezultaty są

bardzo dobre. W 100 proc. zostały wykonane plany dostaw: blachy zimnowalcowanej czarnej, blachy ocynkowej, rur stalowych, profili drobnych i walcówki. Z minimalnymi niedoborami (ponad 99 proc. wykonania zadań) wywiązała się huta z dostaw blachy gorącowałowanej oraz bednarki. Poważniejszy natomiast niedobór, wynoszący jeszcze kilkadziesiąt ton produkcji, istnieje w asortymencie blachy ocynowanej elektrolitycznie.

Szczególnie mocno da się to odczuć w okresach postojów remontowych pieca „tandem”. Nie osiągnęliśmy jeszcze pełnego stanu zapasów półfabrykatów. Niejednokrotnie komplikuje pracę awaryjność urządzeń — przy braku dostatecznej ilości części zamiennych. Występuje też — niestety — tendencja do przedłużania remontów. Jeden tylko przykład: w III kwartale br. planowany czas remontów zimnych dla pieca „tandem”, ustalony na 552 godz. trwał o 175 godz. dłużej (727 godz.) Odczuwać też na pewno będziemy brak taboru kolejowego co wynika ze wzmoczonych przewozów jeściennych.

W tej sytuacji główne zadanie przypada naszym Stalownikom. Muszą zapewnić odpowiednią ilość dobrej stali oraz wymagany asortyment wlewów. Poprawie powinna ulec praca pieca „tandem”. Dla wszystkich naszych Walcownic zadaniem nr 1 jest poprawienie wykorzystania czasu ruchu, podniesienie wydajności walcowania oraz egzekwowanie od załóg remontowych terminowości oraz solidności remontów i napraw.

Zadaniem dla Walcowni Gorącej Blach jest dalsza poprawa jakości blach w kręgach przeznaczonych jako wsad dla Walcowni Zimnej na blachy karoseryjne i ocynowane. Do tych wszystkich — podkreślam — bardzo trudnych powinności dochodzi jeszcze jedno zadanie. Załoga Wydz. Kolejowego musi dołożyć wszelkich starań i wysiłków, aby zabezpieczyć dostawę surowców do huty oraz wywóz produkcji towarowej HIL, szczególnie w ostatnim miesiącu roku.

JERZY DANEK

Nie wszystkie zobowiązania są wykonane

A teraz kilka uwag o postępie w realizacji zobowiązań produkcyjnych załogi HIL. Tym razem, nie o pozytywach, lecz o występujących cieniach. Obok wydziałów, które wykonały już i przekroczyły swe zobowiązania są i takie, które wloką się w ogonie. Np. nie dała jeszcze ani ton dodatkowych wyrobów załoga Wydz. Szamotowego ZMO. Braki notuje załoga Stalowni Konwertorowo Tlenowej (70,6 proc. realizacji czynu), załoga Walcowni Drobnej (77 proc.), załoga Walcowni Drułu (79,9 proc. postawionego przed sobą zadania), i załoga Wydz. Wlewnic (58,6 proc. realizacji zobowiązań).

Ani jednej dodatkowej tony nie dała dotąd również załoga Walcowni Wstępnych, a przecież przyrzekła 5 tys. ton kęśisk.

Zadania huty na IV kwartał

Jak już wspomniałem są one bardzo trudne. Zwiększa dla naszych wydziałów walcowniczych. Trudną sytuację w jakiej przychodzi nam pracować potęguje brak wystarczającej ilości wlew-

Tydzień Ochrony Przyrody

W dniach 8-15 bm. obchodzimy Międzynarodowy Tydzień Ochrony Przyrody. Ustalenie tego tygodnia w tym właśnie okresie ma swoje uzasadnienie. Wracając do swoich miejsc pracy po urlopiach spędzonych wśród zieleni pól i lasów, nad czystą wodą rzek górskich przagniemy, aby nasze otoczenie pozostało nadal przyjemne.

Skutkiem masowej emisji zanieczyszczeń, których źródłem jest przemysł, następuje wzrost w powietrzu atmosferycznym pyłu, dwutlenku węgla, związków siarki i azotu. Rośliny nie są w stanie przyswoić tyle węgla z atmosfery poprzez fotosyntezę hamowaną jeszcze przez mniejsze napromieniowanie powierzchni ziemi, ile wynosi jego emisja na świecie. Występują niepokojące stany zagrożenia.

Ochrona powietrza i wody stała się problemem międzynarodowym, o czym świadczy fakt, że w raporcie sekretarza ONZ z maja 1969 r. została podkreślona postępująca dewastacja środowiska geograficznego.

W Polsce zanieczyszczenie powietrza atmosferycznego występuje z różnym natężeniem w zależności od stopnia przemysłowości danego terenu. Do najbardziej zagrożonych województw należą: katowickie, krakowskie, wrocławskie i warszawskie. Jednym z największych w naszym województwie źródeł pyłów i gazów wydanych do atmosfery jest nasz Kombinat. Jego wielkość produkcji wynosi obecnie ok. 4,5 mln. ton stali rocznie, łączy się z równoczesnym pozostawieniem w wyniku procesów produkcyjnych ok. 20 mln m sześć. spalin wyrzucanych w czasie 1 godz. w atmosferę. Usytuowanie Huty im. Lenina w dolinie Wisły w pobliżu Krakowa i lasów Puszczy Niepolomickiej, oraz występujące niekorzystne warunki meteorologiczne stwarzają konieczność rozszerzenia działalności

Dla zapoznania z zagadnieniami ochrony wód i atmosfery pracowników służb energetycznych wydziałów HIL eksploatujących urządzenia oczyszczające Zespół EO prowadzi obecnie kurs dla średniego dozoru technicznego, na który uczęszcza 50 pracowników. Należy jednak podkreślić fakt, że akcja ochrony atmosfery oraz ochrony przyrody tylko wtedy przyniesie widoczne efekty, jeżeli zakrojenie będzie na szeroką skalę, jeżeli udział w niej wezmą wszyscy pracownicy kombinatu. Każdy musi zwrócić uwagę na swoim stanowisku pracy na działania urządzeń oczyszczających, poprawiać ich pracę, traktować te urządzenia na równi z produkcyjnymi. Musimy zwrócić również uwagę na otaczającą nas zielen, nie tylko nie niszczyć jej, ale starać się ją powiększać. Można do tego celu wykorzystać akcje czynów społecznych, w czasie której zazielenimy wolną przestrzeń w zakładzie pracy lub koło naszego domu. Wyjeżdżając po pracy na wycieczkę pamiętajmy również o zachowaniu czysty, której tak brakuje nam w mieście oraz o szanowaniu przyrody, która pozwala przyjemnie spędzić czas, po wytężonej pracy. A.Kędra

BPS-y w ZMO

W Oddziale Dolomitu i Wapna Laboratorium Ruchowego ZMO HIL działają aktywnie trzy BPS. Od ogłoszenia chęci włączenia się w akcję współzawodnictwa w roku 1966 aż do dnia dzisiejszego brygady te mają do odnotowania szereg sukcesów.

W Klubie Miłośników Teatru

Od szeregu już lat ożywioną działalność prowadzi Klub Miłośników Teatru przy ZDK HIL. Jest on organizatorem ciekawych spotkań, dyskusji, wieczorów teatralnych, występów Jednego Aktora itp.

Dla swoich członków kierownictwo klubu urządza również wycieczki do teatrów krakowskich, odbywają się ciekawe dyskusje na temat wystawianych sztuk. W tym miesiącu z inicjatywą Klubu odbędzie się kilka interesujących spotkań w kawiarni ZDK i sali nr 11. 12. bm. o godz. 17.30 zobaczymy monodram Wandy Przybylskiej pt. „Cząstka mego serca” w wykonaniu Anny Marii Andruszkiewicz w adaptacji Tytusa Wilskiego, 19 bm. o godz. 18.30 zapraszamy na wieczór z popularnym aktorem krakowskim, Leskiem Herdegenem. Spotkanie nosi tytuł: „Mój tomik poezji”. 26 bm. o tej samej godzinie planowana jest dyskusja nad spektaklem pt. „Hipnoza” Cwojdzin-skiego. W spotkaniu udział wezmą Izabela Olszewska i Marek Walczewski. bg

ZHP ZWIĘKSZA SWOJE SZEREGI

Już od 15 lat rozwija swą działalność nowohucki Hufiec ZHP. Z roku na rok wzrasta liczba jego członków: zuchów, harcerzy i instruktorów. Obecnie Hufiec zrzesza około 8 tysięcy członków. Stanowi to jednak, w skali dzielnic, około 25 proc. młodzieży w wieku harcerskim. Dlatego też, w jubileuszowym piętnastym roku pracy harcerskiej w Nowej Hucie (który rozpoczął się od września br. i trwał będzie do sierpnia 1971 r.) Komenda Hufca ZHP, w porozumieniu z dzielnicowymi władzami politycznymi i administracyjnymi postanowiła poważnie zwiększyć szeregi nowohuckiej organizacji harcerskiej. Każdy uczeń pierwszych klas szkoły podstawowej może stać się zuchem. Każdy uczeń klas starszych — harcerzem, a uczniowie szkół zawodowych i średnich — harcerzami, lub nawet (jeśli byli już harcerzami i reprezentują odpowiedni poziom) instruktorami i funkcyjnymi drużyn zuchowych i harcerskich przy szkołach podstawowych. Ponieważ harcerstwo bawi, uczy i wychowuje — warto się nad tym zastanowić. J. S.

Przed VI Kongresem Techników Polskich

Sprawami techniki interesują się wszyscy, nie tylko fachowcy. Obejmuje ona bowiem tak szerokie dziedziny życia, że nie może pozostać obojętną dla nikogo. A jednak są tacy, którzy uważają, że są to zagadnienia i trudne i nudne.

Wystarczy jednak znaleźć się wśród fachowców, inżynierów, zapoznać się z wielorakimi problemami techniki, aby przekonać się, że sprawy to pasjonujące. Okazją do „spotkań z techniką”, do szerokiej nad nią dyskusji jest zbliżający się Kongres Techników Polskich, już szósty z kolei, który odbędzie się w lutym przyszłego roku w Poznaniu. Wprawdzie data to dość odległa, jednak problemów zaprzatających uwagę 45 tys. inżynierów i techników regionu krakowskiego jest tak wiele, iż nie od dziś trwają prace przygotowawcze do Kongresu. Poprzedzi go Konferencja Wojewódzka — w dniu 3 grudnia br. W wyniku szerokiej dyskusji w zakładowych kołach NOT — przygotowano około 1000 ciekawych wniosków i postulatów. Będą one następnie poddane pod dyskusję Kongresu.

Warto poinformować, że prace przedkongresowe przebiegają w 13 sekcjach, obejmujących dosłownie wszystkie dziedziny gospodarki narodowej — od rolnictwa do przemysłu ciężkiego, od budownictwa i chemii do transportu i komunikacji.

Oczywiście nasza huta również zgłosiła wiele wniosków, mających na celu podniesienie wydajności pracy, obniżkę kosztów produkcji, rozwój postępu technicznego.

Absolutnie we wszystkich sekcjach, dotyczy to wobec tego również Huty im. Lenina, znajdują się wnioski mówiące o problemie szkolenia kadr

technicznych — w technicach i na studiach wyższych. Zwłaszcza się szczególną uwagę na studia podyplomowe, specjalistyczne, zbliżające absolwentów do konkretnych zadań w zakładach pracy. We wnioskach jest również mowa o tym, że młodzi inżynierowie nie są należycie wykorzystywani i że stanowiska im należne zajmują ludzie bez dyplomów i bez praktycznego przygotowania. Myślę, że i w naszym kombinacie tego rodzaju fakty można zanotować.

Druga, bardziej ogólna sprawa, która znalazła się we wnioskach, to brak fachowych, specjalistycznych czasopism dla inżynierów i techników. W tej dziedzinie istnieją spore luki. Zupełnie nowym zagadnieniem jest na przykład kompleks problemów związanych z pracą walcowni-slabing i na ten temat powinien, się ukazywać specjalistyczny periodyk. Dotyczy to m. in., również takiej dziedziny, jak obróbka skrawaniem, która jeszcze nie doczekała się odpowiedniego czasopisma fachowego.

We wnioskach szeroko uwzględniono sprawy transportu. Mówi się np. o tym, że rozwój transportu musi być proporcjonalny do wzrostu preferowanych gałęzi przemysłu, inaczej bowiem nieuniknione będą zakłócenia w gospodarce. Postuluje się przygotowanie kolej do transportu kontenerowego, przeprowadzenie elektryfikacji pociągów kompleksowo — wraz z niezbędnym zapleczem, przeanalizowanie problemu części zamiennych do samochodów pod kątem opłacalności ich produkcji i stworzenia centrali, dysponującej pełnym ich asortymentem.

Tyle, w wielkim skrócie, na dzisiaj. Z innymi wnioskami postaram się zapoznać Czytelników w następnych numerach „Głosu”. (DR)

GŁOS MŁODYCH

W trosce o właściwą adaptację nowych pracowników

Sprawa właściwej adaptacji nowych, w przeważającej mierze młodych pracowników, którzy rozpoczynają swą pracę w Hucie im. Lenina jest ważna dla wszystkich. Zajmują się tym problemem organizacje związkowe, zajmuje się również ZMS.

Inicjatywy organizacji młodzieżowej naszej huty są powszechnie znane. Zdobyły sobie zasłużoną sławę. Wystarczy przypomnieć choćby konkurs na najlepszego mistrza - nauczyciela, wychowawcę młodzieży. Najmłodszy pracownik sam decyduje, która z form pomocy mistrza najbardziej im odpowiada. Efekty tego są widoczne. Młodzi czują się ramniej w nowym miejscu pracy. Lepiej i wydajniej pracują.

W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu Fabrycznego ZMS i HiL, na którym przyjęto i zatwierdzono nowy program opieki nad uczniami odbywają-

cymi praktyki zawodowe w wydziałach naszego kombinatu przez ZMS.

O nowym programie mówi Bronisław Pietron — wiceprzewodniczący ZF ZMS do spraw młodzieży uczącej się.

— O wprowadzeniu nowego programu zdecydował fakt, że dotychczasowe metody opieki nad młodzieżą nie są już wystarczające. Dlatego Komisja d/s młodzieży uczącej się zdecydowała aby otoczyć szerszą opieką uczniów szkół zawodowych i średnich.

W tym celu powołano przy każdym Zarządzie Zakładowym jedną osobę — pełnomocnika d/s praktyk uczniowskich — który wraz z przedstawicielem administracji opiekującym się uczniami — będzie sprawować nadzór nad praktykantami. Będzie kontrolował warunki pracy uczniów.

Obok tego nasz przedstawiciel — mówi Broniek — będzie prowadził współpracę z tą klasą, która odbywa praktykę w danym wydziale. Przykładowo mogę podać, że w odlewni Żeliwa jest klasa odlewników i Koło ZMS tego wydziału będzie współdziałało z tą klasą.

Jakie będą główne kierunki tej współpracy?

Głównie chcemy zapoznać młodzież odbywającą praktykę ze strukturą danego wydziału, a następnie z zadaniami produkcyjnymi jakie stoją przed zalogą. Będziemy organizować wspólne imprezy kulturalno-oświatowe, sportowe i turystyczne. Ze swej strony będziemy zapraszać młodzież na zebrania naszych Kół Wydziałowych. Sądzymy, że przyczyni się to do lepszego wzajemnego poznania się młodzieży dwu środowisk: młodzieży robotniczej i uczącej się.

Ta współpraca będzie potem procentować...

Zapewne. Dlatego już w okresie, kiedy przyszli pracownicy się uczą, ZMS pragnie nawiązać z nimi kontakt. Bardzo często się zdarza, że uczeń po skończeniu szkoły przychodzi na to samo stanowisko pracy, gdzie odbywał praktykę. Wcześniej zapoznanie się z wydziałem jest dla takiego pracownika bardzo pomocne. Niezależnie od tego organizacja zetemesowska poznaje wcześniej sylwetkę młodego człowieka. Korzyść jest tu wzajemna.

Dziękujemy za rozmowę. (k)

PLASTYCY NOWEJ HUTY

Walenty Gabrysiak



Obecnie w Galerii wystawowej Domu Kultury HiL prezentuje swoje malarstwo Walenty Gabrysiak, artysta o bogatym i dojrzałym dorobku twórczym.

Studia na wydziale Malarstwa ASP w Krakowie ukończył w r. 1954, następnie studiował plastykę w Ecole de la Cambre w Brukseli. Należy do tej grupy plastyków, która pierwsza osiedliła się w Nowej Hucie i związała z nią trwale. W ciągu minionych 15 lat uprawia nieprzerwanie malarstwo sztalugowe i grafikę artystyczną, bierze udział w kilkudziesięciu wystawach krajowych i międzynarodowych, otrzymuje nagrody i wyróżnienia w konkursach malarskich oraz kilkakrotnie na kolejnych Biennale Grafiki w Krakowie.

Wystawione w Galerii „Rytm” obrazy Gabrysiaka (olej) wzbudzają zachwyt znawców a uwagę przeciętnej odbiorcy przykuwają swoją kolorystyką i bijącą w oczy precyzją warsztatową. W większości są to geometryczne abstrakcje, które trudno interpretować. Nie noszą jednoznacznych skojarzeń. Np. tęczo barwny cykl pn. „Wzie-

ria” wywołuje się artystyczną transpozycją zjawisk optycznych, znanych w przyrodzie, jak rozszczepienie światła w siatkówce oka. W ogóle odnosi się wrażenie, że artysta zafascynowany jest sam polaryzacją światła, że dokonuje w jej ramach własnych, nieraz przewrotnych układów barw, jak np. w obrazie „Pożar zieleni”: barwa zielona układa się w strefy o wzrastającym natężeniu, aż wybuchą koroną czerwieni.

Wystawa czynna do 15 października. Jeszcze więc zostało kilka dni na obejrzenie malarstwa na wskroś nowoczesnego, w którym jest również „Miejsce na marzenie”, jak głosi tytuł aż dwóch prac Gabrysiaka.

J. DUSZANOWICZ

Zdjęcia z otwarcia wystawy zamieszczamy na str. 8.

Uwaga

ZBoWiD-owcy HiL

Dniu Wojska Polskiego, nadana będzie w programie krakowskim PR o godz. 17.00 ciekawa audycja poświęcona zbawidowcom Huty im. Lenina.

O przeżyciach w czasie II wojny światowej na różnych frontach mówić będą m. in.: Tadeusz Madyda, Marian Sobolewski, Tadeusz Zgórski i Władysław Słazer.

Porozumienie dwóch spółdzielni

W jednym z ostatnich numerów „Głosu” informowaliśmy czytelników o umowie jaka została zawarta pomiędzy SM Hutnik, a Przykładową Spółdzielnią Mieszkanicową Skoda w Pilźnie.

Jak doszło do spotkania pomiędzy przedstawicielami obu spółdzielni? Z tym pytaniem zwracamy się do prezesa SM Hutnik inż. S. WÓJCIKA.

W roku 1969 bawiła w Polsce grupa spółdzielców z Czechosłowacji, którzy chcieli poznać warunki działalności spółdzielni mieszkaniowych w naszym kraju. Jedną z tych grup trafiła do nas. W tej grupie był J. Nemecek — kier. spółdzielni w Pilźnie. Mili goście wyrazili chęć współpracy z naszą spółdzielnią. Zbiegło się to z apelem CZBSM o nawiązywanie kontaktów ze spół-

dzielcami z Czechosłowacji. Efektem tego było zaproszenie nas do Pilzna.

Zwiedzaliście PSM Skoda. Jakie są najważniejsze cechy spółdzielni mieszkaniowej w Czechach?

Najbardziej charakterystyczną cechą jest to, że spółdzielnie są przykładowe. Np. w samym Pilźnie działa około 20 spółdzielni powiązanych z różnymi gałęziami gospodarki. Efektem tego jest fakt, że nie ma tam typowego osiedla spółdzielczego jak nasze Mistrzejowice. Bardzo często na jednym placu budowy wznosi nowe obiekty kilka spółdzielni. Wtedy, każda z nich dba o swój budynek wraz z najbliższym otoczeniem. Resztą opiekują się władze miejskie. Ciekawostką jest fakt, że u naszych południowych sąsiadów nie ma

ograniczeń „metrażowych”. O wielkości mieszkania decyduje wkład pieniężny. Stąd projektanci nie są ograniczeni normami i mieszkaniami są bardzo funkcjonalne. Są świetnie wyposażone kuchnie. Szafki, pulki i pełna obudowa najbardziej rzucają się w oczy. Mankamentem znanym zresztą i u nas jest długi okres oczekiwania na mieszkanie. Czekają od 4 do 7 lat.

Efekty z nawiązanej współpracy?

Spółdzielnia w Pilźnie jest dużo mniejsza niż nasza. Stąd więcej korzyści ze współpracy będą mieli nasi przyjaciele. Jest kilka spraw, które nam się spodobały i dobrze by było gdyby można je wprowadzić u nas. Np. roboty remontowe i konserwacyjne wykonują robotnicy zatrudnieni na pół etatu w spółdzielni, resztę zaś — brygady z zakładów pracy.

Kilka słów o Pilźnie i zakładach Skoda.

Są to zakłady mechaniczne gdzie produkuje się m. in. lokomotywy i turbiny. Liczą sobie już ok. 100 lat i zatrudniają ok. 45 tysięcy pracowników. Pilzno jest miastem staj. Słynie m. in. z doskonałego piwa. Ten znakomity napój zawdzięcza swój smak wodzie, która ma specyficzne właściwości. W połączeniu ze znajomymi swój fachu piwowarami i odpowiednim przechowywaniem daje to doskonałe efekty.

Dziękuję za rozmowę. (k)

OGŁOSZENIA DROBNE

Anna Kopeć zgubiła zaświadczenie nr 123/70 upoważniające do sprzedaży w Klubie „Ruch” nr 885 w Kościelnikach.

Do redaktora GŁOSU

Tym razem zaczynamy od sprawy mieszkaniowej. Ale nietypowej. Cała rzecz idzie bowiem o to by

pomóc starszym ludziom

Pisze do nas Stanisław Jambrosz, mieszkaniec osiedla Wandę 7/29. A oto fragmenty jego listu:

„Obecnie zajmuję mieszkanie na poddaszu II piętra. Już ponad cztery lata staram się o mieszkanie na niższej kondygnacji. Mimo wielu podań i osobistych prób nie ma żadnej możliwości, abym mógł uzyskać takie mieszkanie. Nawet żona kilkakrotnie zgłaszała wolne lokale, o których przypadkiem się dowiedziałem, lecz zawsze były jakieś przeszkody ze strony wydziału lokalowego. Ja mam lat 74 i ze względu na stan

zdrowia wyjątkowo tylko mieszkanie opuszczam, bo trudno mi na III piętro wchodzić, a po wtóre niedawno wróciłem ze szpitala. Żona ma 72 lata — obecnie jest po zawale serca. I znów nadarza się sposobność otrzymania innego mieszkania. Otóż w tym samym bloku, na tej samej klatce schodowej mieszkanie nr 24 na I piętrze ma być wkrótce wolne, bowiem jego właściciel ze względu na dużą rodzinę otrzymuje inne. W Wydziale Lokalowym powiedziano żonie, że na to właśnie mieszkanie już ktoś inny otrzymał przydział. Uważam, że jako można dojść do porozumienia, tym bardziej, że Wydział Lokalowy dysponuje nie jednym i nie dwoma lokalami. A dla mnie mieszkanie w tym samym bloku to bardzo istotna sprawa, odciążyłoby to bowiem od kosztów przewozu i innych kłopotów”.

Tyle Czytelnik. Wiadomo doskonale, że sprawy mieszka-

niowe nie należą do najprostszyc. Jednakże wydaje się, że trzeba przyjąć z pomocą dwojgu starszych, schorowanych ludzi. Normalnie tego typu sprawy załatwia się w drodze dobrowolnego porozumienia, poprzez zamianę. Trudno jednakże wymagać tego od starszków. Wypada sądzić, że Wydział Lokalowy, który dysponuje wszystkimi potrzebnymi zaświadczeniami (podanie, karty informacyjne ze szpitala, pismo Dzielnicego Ośrodka Opiekuna Społecznego) okaże zrozumienie dla sędziwych petentów i sprawę przydziału mieszkania na niższej kondygnacji jak najszybciej przychylnie załatwi.

ODPOWIEDZI REDAKCJI:

Marian Tereba — hotel nr 23. Prosimy o cierpliwość, sprawę badamy.

Jan Mariańczyk — osiedle Na Skarpie: za list dziękujemy. (br)

Oszczędzać — to znaczy dobrze gospodarować

W poniedziałek odbyła się w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie uroczysta inauguracja Miesiąca Upowszechniania Oszczędności. — Udział wzięli w niej m. in. zast. przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa tow. dr Jan Garlicki, dyrektor Zarządu Wojewódzkiego PKO tow. mgr Marian Andrzejewski. Liczne reprezentowały był aktyw komitetów upowszechniania oszczędności z zakładów pracy Krakowa, w tej liczbie i Huty im. Lenina.

Jak wynika z referatów wygłoszonych na posiedzeniu, rozwój usług PKO, rozwój idei oszczędzania jest w dalszym ciągu burzliwy. Na książeczkach PKO została zgromadzona poważna kwota pieniędzy, sięgająca już 100 mld złotych. Z tego na książeczkach oszczędnościowych jest ok. 95 mld zł, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych — ok. 4,2 mld zł. Spodziewane jest niedługo przekroczenie „pułapu” 100 miliardów złotych.

A w naszym krakowskim regionie? Wyrazem wzrostu zaufania do pieniądza i do usług świadczonych przez PKO jest systematyczny wzrost oszczędności. W województwie krakowskim zgromadzono na książeczkach PKO 7,5 mld złotych (z tego 6,3 mld na książeczkach oszczędnościowych, 689 mln na rachunkach). W obgu znajduje się 1.096.000 książeczek oszczędnościowych różnego rodzaju. Na tysiąc mieszkańców regionu przypada 695 książeczek, wskaźnik ten plasuje nas w czołowie krajowej.

Na podkreślenie zasługuje praca agencji PKO, których jest 871 w zakładach pracy: ich działalność ułatwia w znacznym stopniu korzystanie z usług PKO, w tym i regulowanie wielu należności (np. czynszów mieszkaniowych). Ważnym odcinkiem krzewienia idei oszczędzania wśród dzieci i młodzieży jest działalność szkolnych kas oszczędności. W roku szkolnym 1969/70 mieliśmy w regionie 656 SKO, a stan zgromadzonych w nich oszczędności dzieci i młodzieży wynosił ok. 16 mln złotych.

PKO, to jednak — od pewnego czasu — nie tylko kasa, czy portfel ludzi pracy. Działalność jej uległa poważnemu rozszerzeniu, PKO przyjęła kredytowanie budowy domków jednorodzinnych, remontów kapitałowych w budynkach mieszkalnych oraz zakupów ratalnych artykułów przemysłowych oraz usług. Warto przypomnieć, nie każdy bowiem wie, jakie to usługi są do nabycia na warunkach kredytowych za pośrednictwem PKO. A więc: remontowo - budowlane, stolarskie, krawieckie, tapicerskie, futrzarskie, kamieniarskie.

I jeszcze kilka informacji. W roku bież. przybyło w regionie 154.000 książeczek. Coraz dłuższy jest okres przetrzymywania pieniędzy w PKO. Średnio wynosił on: w 1960 roku — 345 dni, w 1965 roku — 494 dni, w 1969 roku — 601 dni, a więc prawie 2 lata. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że obecnie ok. 58 proc. zasobów pieniężnych ludności znajduje się w PKO, służąc gospodarce narodowej. (jd)

RUCH AMATORSKI w Nowej Hucie



Mam wielką nadzieję, iż nie popełnię gafy, jeżeli napiszę, że twórczość Kazimierza Brzezińskiego, pracownika Zakładów Koksowniczych K-2 w Hucie im. Lenina, wcale nie jest jego życiową pasją. Co prawda, pani Brzezińska, asystująca naszej rozmowie cierpliwie od początku do końca, zapewniała mnie, że „Jak mąż zaczyna coś malować, nie mogę doprosić się go aby przyszedł zjeść obiad lub kolację” — mimo to trudno mi jest wierzyć, aby człowiek o tak łagodnym i cichym usposobieniu, jak właśnie K. Brzeziński, mógł robić cokolwiek z prawdziwą pasją! Ale mniejsza o to, bo mając pasję lub nie, posiada coś znacznie cenniejszego — posiada bezgraniczne umiłowanie piękna, szczerą zamiłowanie do tworzenia i szalenie dużo cierpliwości! A gdyby komuś i tego było jeszcze za mało, dodam: ma dar widzenia i przekazywania tego co widzi. Przekazywania w sposób bezpretensjonalny. A to chyba jest już coś!

Oglądałem u K. Brzezińskiego krocie jego prac: obrazy olejne, rysunki piórkami, węglem, tuszem, akwarelą i oczywiście grafikę — czyli twórczość prawie we wszystkich technikach. A co mi się najbardziej spodobało, to to, że K. Brzeziński, malując, nie „wymyśla” swoich obrazów. Aby malować jeździ na wycieczki lub idzie w plener i tam szkicuje,

szkicuje. Dopiero później, już w domu, mając przed sobą szkic i zanotowane na nim widziane kolory, oraz doznane wrażenia, zabiera się do właściwego malowania.

Jest zawałanym pejzazystą, pochodzi z Kryniczy. Te dwa fakty mówią same za siebie: kto urodził się i wychował w tak pięknym jak krynicki, krajobrazie, ten nie może nie być zakochanym w pięknie natury! Toteż w malarskim dorobku K. Brzezińskiego, przeważają prace stawiające różne zakątki polskiej ziemi i architektury. Wśród swoich obrazów ma: Krynicką Górę Parkową, panoramę Kryniczy, panoramę ziem podgórskich, fragmenty lasu. Z architektury natomiast: Bramę Floriańską, Wawel, stary kościółek w Limanowej, i Dworek Matejki w Krzeszawie (przed przebudową), oraz wiele, wiele innych. Jest tych prace całe multum. Oglądanie wszystkich zabrałoby kilka godzin.

Ale K. Brzeziński nie tylko maluje. Korzenioplastyka (posiada w swojej kolekcji kilka pozardroszczenia godnych okazów korzeni!) ceramika ozdobna, i rzeźbiarstwo w glinie też nie są mu obce. Radzi sobie w każdej z tych dziedzin równie dobrze, co i w malarstwie. Przy czym godny podkreślenia jest fakt, że uprawia swoją twórczość z najszerszego zamiłowania, bez ubocznych zamiarów, dla zaspokojenia własnych potrzeb estetycznych i wyładowania energii twórczej, która przynajmniej od czasu do czasu, wzbiera w nim jak rzeki na wiosnę. I wtedy zaczyna rodzić się nowy obraz. (Okt.)

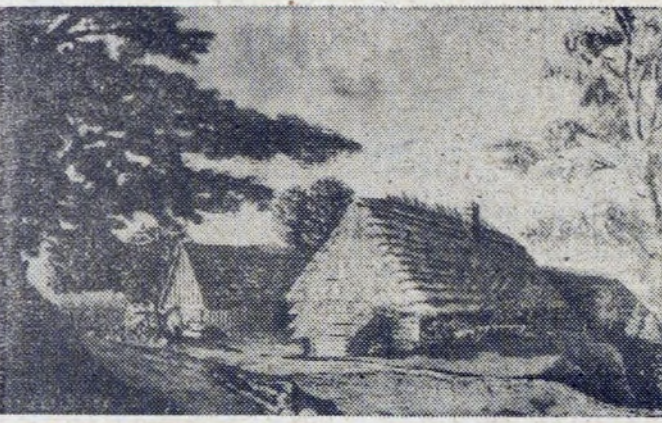
Aurelia radzi

„Jestem młodą i niedoświadczoną gospodynią, stopniowo poznaję tajniki prowadzenia gospodarstwa domowego i dobrego gotowania. Przygotowanie smacznego posiłku daje mi dużą satysfakcję, nie mogę jednak sobie poradzić z taką prostą rzeczą jak ugotowanie kompotu. To co mi zwykle wychodzi, może w smaku nie jest najgorsze, jednak wygląda bardzo nieapetycznie — płyn jest mętny a owoce przeważnie rozgotowane. Co robić, żeby kompot był smaczny i zarazem klarowny a owoce trzymały się w całości? pisze pani Urszula K...”

Pyta pani rzeczywiście o rzecz bardzo prosta, ale trzeba przyznać, że w wielu wypadkach najprostszym czynnościom i przygotowaniom przyznawano w końcu efekcie określenie kunsztownego osiągnięcia. Podobnie jest i z kompotem, którego aromat i smak powinien zakończyć i podkreślić zarówno obiad skromny jak i ten bardziej wystawny. Muszę przyznać, że znalazłem tylko jeden dom, gdzie podawano kompot o smaku niezrównanym. Zdobylałam tajemnicę i przekazuję podstawowe zasady gotowania kompotu.

1. Żeby kompot miał aromat właściwy dla danego gatunku owoców, należy wybierać owoce dojrzałe i zdrowe (owoce niezdrowe i przejrzałe, psują smak i rozgotowują się). 2. Owoce wkładają do wrzącego syropu. 3. Nie przygotowywać kompotu, żeby owoce nie straciły kształtu i miękkości. 4. Po ugotowaniu owoce powinny pod przykryciem dojść w syropie dla nabrania aromatu. Ugotowany kompot należy szybko ostudzić — bo właściwie przyrządzony kompot nie może być ciepły, ani nawet letni.

A oto przepis na najbardziej popularny kompot z jabłek: — Obrane i oczyszczone jabłka (kwaśkowate lub półsłodkie) gotować bez przykrycia w syropie, do którego można dodać nieco soku z cytryny lub kawałek skórki pomarańczowej. Chcąc uzyskać bardziej elegancką odmianę tego przysmaku, tuż przed podaniem można włożyć do wydrążenia każdego ugotowanego jabłka nieco galaretki porzeczkowej, usmażoną truskawkę lub winisnę. Do syropu w czasie gotowania można dodać nieco białego wina. Mnie osobliście bardzo smakuje kompot z czerwonym słodkim winem, które dodaje po ostudzeniu.



Wiele mówi się ostatnio o konieczności poprawy wyglądu dzielnicy, uporządkowaniu terenów jeszcze nie zagospodarowanych. Sprawom tym poświęcona była zresztą ostatnia Sesja Dzielnicowej Rady Narodowej w Nowej Hucie.

W ogólnych zarysach podsumowano wyniki trzyletniego planu porządkowania dzielnicy, szczegółowe sprawozdanie z jego realizacji będzie przedłożone na Sesji na początku przyszłego roku. Już teraz można stwierdzić, że wiele zrobiono w tej dziedzinie, poważne są jednak niedociągnięcia i braki w realizacji tych zamierzeń. Do pozytywnych należy częściowe uporządkowanie głównych ciągów komunikacyjnych, odnowienie elewacji w dziesiątkach sta-

W nowej pięciolatce — dzielnica jeszcze piękniejsza

rych budynków, likwidacja całego szeregu szpeczących szop i baraków, wymiana zniszczonych ogrodzeń, założenie nowych dróg, chodników, ich remonty itp. Są osiągnięcia w zakresie modernizacji oświetlenia ulicznego, uporządkowania terenów zielonych, rekreacyjno-wypoczynkowych, założenia nowych zieleńców i kwietników.

Negatywy — to zbyt małe zainteresowanie osiedla wiejskimi. Z pewnością więcej można było zrobić w ramach akcji czynów społecznych,

zbyt małą aktywność wykazały nowohuckie zakłady pracy.

Tak więc nowy 5-letni plan porządkowania dzielnicy, którego założenia programowe przedstawiano radnym na ostatniej Sesji ma szczególne znaczenie; należy nadrobić zaległości, zrealizować nowe zadania w możliwie jak najszerszym zakresie.

Dużo jest do zrobienia w dziedzinie remontów budynków, administrowanych przez DZBM. Nie dodają oroszenia niektórych baz, usytuowanych przy głównych cią-

gach komunikacyjnych, takie jak plac budowy HIL przy ul. Mrozowej, bazy przy ul. Kocmyrzkowskiej oraz obok Krakowskich Zakładów Przemysłu Tytoniowego w Czynnach. Stan ten wymaga natychmiastowej poprawy.

Również tereny wokół obiektów prywatnych wymagają uporządkowania. Domy przeznaczone do rozbiórki powinny być jak najszybciej usunięte. Wymienić tu można enklawę w obrębie działki XI Liceum, budynek mieszkalny w obrębie działki szkolnej w os. Handlowym, budynki na narożniku ul. Igołomskiej, w os. Młodości oraz wiele innych obiektów. Uporządkowania wymagają niektóre zakładowe osiedla mieszkaniowe, jak KZBiZ w os. Czynnicy czy Wadów Kolejowy.

W dalszym ciągu niezadowolający jest stan wielu głównych dróg i ulic, w wielu miejscach torowiska tramwajowe są zachwaszczone, nieoczyszczone, a pobocza takich ulic jak np. Planu 6-letniego czy ul. Kocmyrzkowskiej są zaniedbane i nieuporządkowane.

Nowy plan 5-letni, w porównaniu do poprzedniego poszerzony został tak terenowo, jak i tematycznie. Ponadto w zasadniczy sposób zmieniono sposób jego realizacji, który obecnie uwzględnia w szerszym zakresie inicjatywę społeczną organizacji politycznych, społecznych, zakładów pracy i wreszcie samych mieszkańców.

Duży nacisk kładzie się także na akcję propagandowo-uświadamiającą, dydaktyczno-wychowawczą. Plan ten przewiduje włączenie do akcji wszystkich zakładów pracy, organów Prezydium DRN, szkół, organizacji itp. (m)

BIENICZYCE NOWE BLIŻEJ OS. TEATRALNEGO

Między os. Teatralnym a Bieniczymi Nowymi, wzdłuż ul. Kocmyrzkowskiej znajdują się dziesiątki baraków i składów narzędziowych, stanowiących w pierwszych latach budowy Nowej Huty bazę materiałową. Obecnie przewiduje się stopniową likwidację tych zabudów, stanowiących pewien ośrodek architektoniczny tego rejonu dzielnicy.

W przyszłości powstanie tu szereg bloków mieszkalnych, jeden z nich, wielokondygnacyjny, jest już w budowie. W ten sposób tereny te zostaną prawidłowo zagospodarowane, wypełniając w pewnym sensie lukę między wspomnianymi osiedlami.

Baza materiałowa natomiast przeniesiona zostanie na dalekie zaplecze. Realizacja tych zamierzeń z pewnością przyczyni się do podniesienia wyglądu estetycznego dzielnicy i właściwej kompozycji urbanistycznej. (m)

wał całkowite odnowienie tego osiedla w 1969 r. Nic nie wskazuje na to, że prace te zostaną zakończone do końca bieżącego roku, a zima tuż...

Mieszkańcy os. Teatralnego w dalszym ciągu narzekają na zacieki, na wilgoć, która spowodować może powstawanie „grzybów”.

Mimo trudności, konieczne jest przyspieszenie robót i zakończenie ich przed... pierwszym śniegiem.

WAŻNY PROBLEM — REMONTY DACHÓW

W najbliższej pięciolatce dziesiątki dachów nowohuckich bloków wymagać będzie generalnych remontów. Według wstępnych obliczeń, Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych wykonać będzie mógł tylko 75 proc. zadań w tej dziedzinie, należy więc już teraz pomyśleć o dodatkowych wykonawcach. Problem ważny i wymagający szybkiego rozwiązania...

ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA W KRZESLAWICACH WZNOWIŁ SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ

Po dwóch latach przerwy ponownie rozpoczął działalność artystyczną zespół pieśni i tańca z Krzesławic. Wystąpił on na inauguracji nowego sezonu, kulturalno-oświatowego w świetlicy tego osiedla.

PAZDIERNIKOWE IMPREZY ZDK PPB HIL

Rozpoczęto już nowy sezon kulturalno-oświatowy w Zakładowym Domu Kultury PPB HIL. Najwięcej uwagi poświęca się obecnie przygotowaniu repertuaru na rozpoczynający się w tym miesiącu Festiwal Kulturalny Związków Zawodowych, który będzie przeglądem całokształtu pracy związkowych placówek kulturalnych.

W tym miesiącu rozpoczyna się już spotkania w ramach Studium Wiedzy, Studium Estetyki i wiele innych. W drugiej połowie miesiąca wystawiony zostanie program okolicznościowy pt. „Nasz jubileusz” (w ramach imprez festiwalowych). Przewidziany jest również pokaz pracy amatorskich zespołów artystycznych, w którym udział wezmą zespoły ZDK: taneczne, wokalne (oraz solistów), estrada tańca i orkiestra smyczkowa.

CZYN GODNY NAŚLADOWNICTWA

Ostatnio załoga Dyrekcji Inwestycji Miejskich i prze-

TRZEBA ZAKOŃCZYĆ ELEWACJE W OS. TEATRALNYM

Akcja likwidacji zaległych elewacji w wielu osiedlach Nowej Huty przebiega niestety ze znacznym opóźnieniem. M.in. nie zakończono tego rodzaju robót w os. Teatralnym — mimo — iż plan przewidy-



Czyn godny naśladowania zainicjowali pracownicy Zarządu Budowlanego nr 4 PBM NH — wykonując w czynie społecznym i po godzinach pracy chodnik w miejsce ścieżki wydeptanej na trawniku wokół budynku administracyjnego. Fot. J. PODLECKI

POGODA

Po dwóch tygodniach chłódów nastąpił nareszcie obojętne lato. Temperatura podniosła się powyżej 20 stopni, w Nowym Sączu zanotowano w czwartek 24 stopnie. Ponieważ Polska dostaje się w zasięg wyżu nad Ukrainą można się spodziewać utrzymania się pięknej słonecznej pogody. Rano występować będą mgły, które miejscami mogą się podnieść w górę i spowodować przejściowy wzrost zachmurzenia. Temperatura wahać się będzie od 15 do 20 stopni, w nocy — możliwe przymrozki, zwłaszcza przy bezchmurnym niebie. PROMYK

Ostatnio, w Sali Konferencyjnej Prezydium DRN odbyła się narada aktywu kulturalno-oświatowego dzielnicy, poświęcona zatwierdzeniu programu działalności k.o. na rok 1970/71, zabezpieczeniu planu imprez oraz pomocy ze strony opiekuńczych zakładów pracy.

Przedłożony zebraniem program przedsięwzięć kulturalno-oświatowych, jest wynikiem ustaleń, podjętych na plenarnym posiedzeniu Komitetów: Dzielnicowego i Fabrycznego PZPR oraz Sesji DRN.

W spotkaniu udział wzięli działacze k.o. dzielnicy, przedstawiciele poszczególnych placówek kulturalnych, szkół, zakładów pracy i spółdzielni.

Po zagaleniu zebrania przez zastępcę przewodniczącego Prezydium DRN w Nowej Hucie Lecha Kmiotowicza, ze szczegółowymi zamierzeniami w tej dziedzinie zapoznana zebranych mgr Anna Siatkowska, kierownik Wydziału Kultury Prez. DRN.

Jednym z ważniejszych zagadnień nowego programu jest konieczność jak najściślejszej współpracy poszczególnych zakładów pracy i przedsiębiorstw ze sztuką, ludźmi ją reprezentującymi. Bardzo ważne jest organizowanie masowych imprez, jak np. olimpiady kulturalne HIL czy PPB HIL. Dużą aktywność wykazują również takie przedsięwzięcia, jak Krakowskie Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Budownictwa, opiekujące się os. Zgody, gdzie ostatnio otwarto nowy klub osiedlowy. Jest to w dużej mierze zasługa KZ ZRB, który przejął opiekę nad tą

placówką. Aktywność w pracy k.o. wykazują także „Mostostal”, DZBM, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej i wielu innych zakładów. Pracy nie ułatwiają warunki lokalowe; przeciągające się remonty placówek kulturalnych. Np. ostatnio w ZDK Krakowskich Zakładów Betonarskich i Zelbe-

Z narady aktywu kulturalnego

towych w Łęgu remont w poważnym stopniu utrudnia działalność k.o.

Inne zagadnienie, to mecenat zakładów pracy. Te sprawy w bieżącym sezonie traktowane będą znacznie szerzej, m.in. planowane są plenery plastyczne w poszczególnych przedsiębiorstwach. Program przedsięwzięć na lata 1970/71 poświęca również wiele uwagi pracy k.o. w środowisku zamieszkania. Poszczególnymi placówkami opiekować się będą zakłady pracy, spółdzielnie, organizacje. Np. ZBoWiD przejął patronat nad klubem osiedlowym „Orbita”, spółdzielczość ma w swojej opiece klub „Wersalik”, po ukończeniu budowy świetlicy w os. Centrum A opiekować się nią będzie PSS

Szczególnie ważna jest praca z młodzieżą szkolną. Tutaj dużą rolę odgrywa zarówno szkoły, jak i placówki dla młodzieży np. Młodzieżowy Dom

Kultury im. J. Korczaka, zakłady pracy. W referacie uwzględniono i takie sprawy, jak rozwój czytelnictwa, bibliotek. Osobny dział to praca środowisk twórczych, ich kontakty z odbiorcami.

Aby móc realizować tak poważne zadania w dziedzinie kultury, konieczny jest szeroki i wyszkolony aktywu kulturalno-oświatowy. W tym celu kontynuowane będą w bieżącym sezonie seminaria dla działaczy k.o., istnieje także plan powołania ośrodka pracy kulturalno-propagandowej.

W dyskusji wysunięto szereg ciekawych inicjatyw dotyczących życia kulturalnego dzielnicy, omówiono zamierzenia programowe, poruszono sprawy organizacyjne. M.in. w imieniu KF PZPR, Rady Zakładowej Kombinatów i organizacji ZMS, głos zabrał przedstawiciel RZK Alfred Miodowicz. Zaakceptował on w zasadzie przedłożony program, tym bardziej, iż zbiega się on z planami ZDK HIL. Wspomniał, iż Huta im. Lenina kontynuować będzie współpracę z dziedzinie kulturalno-oświatowej z kopalnią i stocznia im. Lenina, chętnie także uczestniczyć będzie w zamierzeniach, proponowanych przez Komisję Koordynacji d/s upowszechniania Kultury, z tym, że co do niektórych projektów istnieje już pewne zstrzeżenie np. w sprawie organizowania plenerów plastycznych w zakładach. Sprawy te powinny być jeszcze szczegółowo omówione.

Warto wspomnieć, że Huta im. Lenina przeznaczna na cele kulturalno-oświatowe 6 mln zł. (bg)

Ognisko Dziecięce ZDK w nowym sezonie

Plan perspektywiczny Ogniska, placówki przeznaczonej dla dzieci w wieku szkoły podstawowej, obejmuje, poza ogólną działalnością kulturalno-oświatową, rozwijanie — jak w ubiegłych latach — uzdolnień i zamiłowań wśród najmłodszych, pracę wychowawczą, dostarczanie dzieciom miłej rozrywki.

W nowym sezonie 1970/71 praca przebiegać będzie przede wszystkim pod kątem zamierzeń Festiwalu Kulturalnego Związków Zawodowych. Planuje się organizowanie bardziej atrakcyjnych imprez oświatowych, umasowienie i urozmaicenie działalności świetlicowej.

Co planuje kierownictwo placówki w bieżącym sezonie? Dla dzieci organizowane będą m.in. konkursy np. literacki pt. „Współczesny bohater wśród nas”. Konkurs ten tematycznie ma być związany z Nową Hutą, jej mieszkańcami. Regulamin konkursu przewiduje pokazanie bohatera, którego cechują najlepsze wartości ludzkie, w związku z czym celem konkursu jest rozbudzenie u dzieci i młodzieży potrzeby szukania i odkrywania jednostek o dużych wadkach humanistycznych, twórczych.

W bieżącym sezonie kulturalno-oświatowym planowane są ponadto konkursy: recytatorski, plastyczny, konkurs ze-

społów artystycznych szkół podstawowych oraz placówek zajęć pozalekcyjnych. Założeniem tego ostatniego jest rozbudzenie zainteresowań i zamiłowań do uprawiania dyscypliny artystycznej, wychowywanie młodych adeptów sztuki teatralnej, recytacji artystycznej, muzyki, piosenki, tańca.

W umuzykalnieniu dzieci w znacznym stopniu powinien pomóc konkurs piosenkarski. Tym celom służy również nauczanie piosenek, prowadzone cyklicznie w ramach imprezy „Śpiewamy wszyscy”.

Ważną pozycję w pracy oświatowej stanowią będą turnieje wiedzy, obejmujące różnorodne tematy. W bieżącym sezonie łącząc się będzie z programami artystycznymi.

Szczególnie ważna w obecnym sezonie jest praca świetlicowa. Szukać się będzie nowych form pracy z dziećmi, większego oddziaływania dydaktyczno-wychowawczego. Program pracy świetlicowej przewiduje imprezy oświatowe ujęte w takie cykle, jak: „Kultura ery kosmicznej”, „Zgodnie z prawem”, „Aktualności kosmiczne”, „Poznaj kraj”, „Poznaj świat”. Poza prelekcjami organizowane będą spotkania autorskie, z przedstawicielami ZBoWiD, redakcji pism młodzieżowych, pracowników Polskiego Radia.

CO W TYGODNIU?

KINA	Ekran Młodych
SWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Dziewczyna z pistoletem” produkcji włoskiej, doz. od lat 16.	18.30 Pluca GOP-u. 19.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Miłość Serafina Frolowa — film. 21.25 Kontakty. 22.00 Płękny i nieuczny — nowela film. 22.25 Dziennik.
SWIT Mała Sala od 9 do 12 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Noc” produkcji włoskiej, doz. od lat 15, od 13 do 16 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Tomáš oszust” produkcji francuskiej, doz. od lat 14.	ŚRODA
SWIATOWID od 8 do 11 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Powrót rewolwerowca” produkcji USA, doz. od lat 14, od 12 do 14 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Ciekie czasy dla gangsterów” produkcji francuskiej, doz. od lat 16, od 15 do 18 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Czarownice” produkcji włoskiej, doz. od lat 16.	9.00 Dla szkół. 9.35 Saga rodu Forsytów — film. 11.55 Dla szkół. 12.45 Wybieramy zawod. 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla młodych widzów. 17.15 Magazyn ITP. 17.30 Mecz piłki nożnej Polska — Albania. 18.15 Kronika (w piątek). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Saga rodu Forsytów. 20.55 Światowid. 21.25 PKF. 21.35 Program rozrywkowy. 22.45 Dziennik.
SEINKS od 8 do 11 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin” produkcji francuskiej, doz. od lat 14, od 12 do 14 bm. godz. 15, 16 i 20 „Zoltan Karpaty” produkcji węgierskiej, doz. od lat 14, od 15 do 18 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.15 „Jak ukraszyć milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.	CZWARTEK
TEATR LUDOWY	8.15 Matematyka w szkole. 9.00 Dla szkół. 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Ekran z bratkiem. 17.40 Zrob to sam. 17.55 Reportaż. 18.15 Alfabet rozrywkowy. 19.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Przypominamy, razdymy. 20.05 Braciszek z Brukseli — film. 21.15 Chopin-70. 22.30 Dziennik.
10 bm. i 11 bm. godz. 19.15 „Fircyk w zalotach”, 12 bm. teatr nieuczny. 13 i 14 bm. godz. 18.00 „Fircyk w zalotach (przedstawienie zamknięte), 15 bm. godz. 11.00 „Niezwykła przygoda” (bajka), 16 bm. godz. 13.00 „Fircyk w zalotach” (przedstawienie zamknięte).	PIĄTEK
TELEWIZJA	9.00 Sześćście małżeńskie — film. 9.25 Schleicher — general ostatniej godziny — film. 10.55 Dla szkół. 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Pan Półka i Spółka. 17.30 Nie tylko dla pań. 17.55 Dumi i balady. 18.25 Wszelchnia. 19.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Sześćście małżeńskie — film. 20.30 Kraj. 21.10 Schleicher — general ostatniej godziny — film. 22.40 Dziennik.
OD 10 DO 16 BM.	PROGRAM II
PROGRAM I	SOBOTA
SOBOTA	18.50 Wrota Azji — film. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Ocean Atlantycki. 21.10 24 godziny. 21.20 Warszawska Jesień.
8.05 Dr Jekyll i mr Hyde — film. 9.55 Dla szkół. 15.20 Kurs rolniczy. 16.15 Oferty. 16.30 Dziennik. 16.45 Trójmecz harcerski 17.45 Na białym. 18.25 Pegaz. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Dr Jekyll i mr Hyde — film. 22.10 Dziennik. 22.30 Ballady o miłości.	NIEDZIELA
NIEDZIELA	17.20 Złodziej rowerów — film. 18.45 „Wisła”. 19.20 Dobranoc. 20.05 Monodram „Sąd ostateczny”. 21.25 Secesja. 21.55 Zartoteka. 22.25 Refleksje na dobranoc.
8.10 Kurs rolniczy. 8.55 Klub śmiatych. 9.30 Balonem do Afryki. 10.45 Mecz aeroklubów. 12.00 Dziennik. 12.15 Piosenka dla Ciebie. 13.05 Na Ziemi Baffina. 13.30 Dla dzieci. 14.30 Przemiany. 15.00 Teatr Niedzielnny. 15.50 Poligon. 16.20 PKF. 16.30 Turniej miast. 18.30 Chopin 70. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Progr. rozrywkowy. 21.05 Kierunek Berlin — film. 22.30 Magazyn sportowy.	WTOREK
PONIEDZIAŁEK	18.45 Kurs języka rosyjskiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Komputer dla wszystkich. 20.35 Cena decyzji. 21.35 24 godziny. 21.45 Honor kobiety — film. 22.15 Język angielski dla techników. 22.45 Kino wersji oryginalnej — film angielski.
15.20 Politechnika. 16.40 Dziennik. 16.40 Zwierzyniec. 17.30 Echo stadionu. 18.00 Klub rodziców. 18.20 Felieton literacki. 18.30 Eureka. 19.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Piosenki żołnierskie. 20.35 Teatr TV. 21.40 Rozmowy o książkach. 21.55 Film. 22.20 Dziennik.	ŚRODA
WTOREK	18.45 Kurs języka francuskiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Strategia nędzy i dobrobytu. 20.35 Recital piosenki wojskowej. 21.10 W pracowni artyści. 21.30 24 godziny. 21.40 Kurs języka rosyjskiego. 22.10 Kino wersji oryginalnej — film prod. radzieckiej.

Nowohuckie aktualności

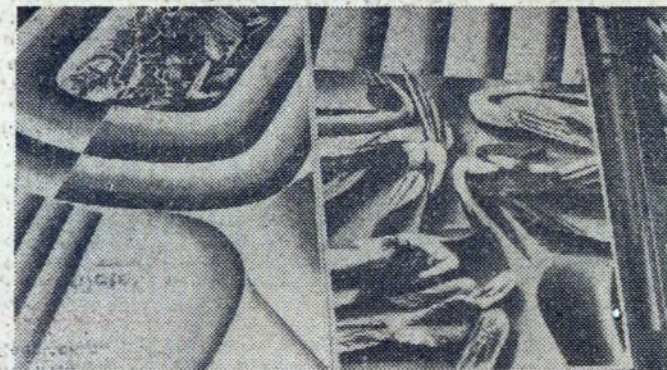
„Okiem aparatu fotograficznego zarejestrowaliśmy kilka obrazów z życia naszej dzielnicy. Ot, są to uchwycone na gorąco migawki z jednego dnia jakich wiele.

„Jak widać na zdjęciu — na budowie, którą żywo interesuje się dosłownie każdy z Nowej Hucie, nie widać tzw. żywej duszy. Przy wymianie czerów, do kombinatu marnują budowniczości beznadziejnie dzień po dniu, Od poniedział-

ku nie były wykonywane żadne roboty torowe. Czyżby MPK czekało z tym na lepszą pogodę? To pogratulować, idą bowiem deszcze, sioty, a do zimy też coraz bliżej. Wtedy będzie łatwiejsza praca...



Wiązanek kwiatów artysty-plastykowi Walentemu Gabrysiakowi wręcza kier. Wydz. Kultury Prez. DRN łow. mgr Anna Siatkowska.



A oto jedna z prac W. Gabrysiaka.



Wystawa cieszy się dużym powodzeniem.

A w Galerii „Rytm” — nowa wystawa prac artysty malarza **Walentego Gabrysiaka**. Trzeba przyznać, że udało się nam ten cykl wystaw „Plastyki Nowej Huty”. Każda ekspozycja wnosi coś nowego, ciekawego, ukazuje bogaty dorobek naszych plastyków. W Gabrysiak prezentuje na wystawie 11 prac olejnych.

Tekst i zdjęcia **J. BROŻEK**



Oto rozkopane tory w alei Lenina. Warto pospieszyć się z robotą, aby nie zaskoczyła nas zima...

Nowości beletrystyki

Oscar Lewis — „Rodzina Martinezów” — Powieść społeczno-obyczajowa, której autor (z zawodu antropolog) znany jest w Polsce z wydanej książki pt. „Sanchez i jego dzieci”. Przełożyła J. Oledzka. PIW, cena 45 zł.

François Mauriac — „Młodzieniec z dawnych lat” — Książka jest ostatnią, wydaną w zeszłym roku (we Francji) powieścią, napisaną przez zmarłego niedawno wybitnego francuskiego pisarza. Powieść jeszcze pod koniec życia przyniosła pisarzowi ogromny sukces. Przekład Zofii Milewskiej. PAX, cena 25 zł.

Gore Vidal — „Julian” — Biografia rzymskiego cesarza Juliana, żyjącego w IV w. p.n.e. Przełożył z angielskiego B. Zieliński. PIW, cena 45 zł.

Andrzej Żbych — „Stawka większa niż życie” — Drugie wydanie popularnych opowieści o kapitanie Kłossie. Iskry, seria z-kluczykiem, cena 25 zł.

Jean Genet — „Teatr” — 5 sztuk teatralnych, z których dwie były grane w Polsce. Oto ich tytuły: „Pokojówki”, „Sci-

śły nadzór”, „Balkon”, „Murzyńni”, „Parawany”. Autor (mający obecnie 60 lat) posiada bardzo burzliwą przeszłość. Jako podrywacz, był wychowany w paryskim domu dziecka. Za różne przestępstwa przez wiele lat przebywał w więzieniach w różnych krajach m. in. w Polsce. Zaczął pisać w 30 roku życia. W wydaniu A. Falkiewicza analizuje twórczość Geneta, Przełożyli J. Błoński, J. Lisowski, M. Skibińska.

Klabund — „Machomed-Brace-Borgia” — Trzy krótkie powieści niemieckiego pisarza (zmarł w 1928 roku). Przełożyła M. Kłos — Cwiżdańska i I. Naganowska. PIW, cena 25 zł.

Józef Hen „Twarz pokerzysty” — Powieść sensacyjna, której akcja toczy się na Ziemiach Zachodnich w pierwszych latach powojennej oraz współcześnie. Czytelnik, cena 13 zł.

KOMUNIKAT BIBLIOTEKI TECHNICZNEJ H...

Ośrodek Informacji Technicznej i Ekonomicznej zawiadamia, że od dnia 1 października Dr Biblioteka Techniczna będzie we wtorek i czwartek otwarta od godz. 11 do 16.30. Pozostałe dni — bez zmian.

Człowiek — świat — polityka

Edward Ciupak — „Kult religijny i jego społeczne podłoże” — (studia nad katolicyzmem polskim).

Książka dr Edwarda Ciupaka jest trzecią publikacją książkową poświęconą katolicyzmowi. Praca jest próbą metodologiczną przedstawiania zjawisk religijnych w ich szerokim powiązaniu z innymi dziedzinami życia zbiorowego. Książka stanowi dalszy etap poszukiwań poprawnego sposobu gromadzenia faktów, jak też i kreślenia indeksu problemów badawczych.

„Z dziejów stosunków polsko-radzieckich” (studia i materiały). Problem stosunków między Polską a jej wschodnim sąsiadem nabral szczególne duży znaczenia po zwycięstwie Rewolucji Październikowej. Rząd radziecki wystąpił — w oparciu o leninowską politykę w kwestii narodowej — z programem nowej polityki zagranicznej, wysuwając na czoło hasło pokoju bez aneksji i kontroli oraz prawo narodów do samostanowienia.

Autorzy przy opracowaniu periodyczności stosunków polsko-radzieckich w ciągu ostatniego pięćdziesięciolecia, starali się uwzględnić wszelkie procesy wpływające na kształtowanie się sytuacji wewnętrznej w Polsce i w Związku Radzieckim, dokonując się w

nich przeobrażenia społeczno-polityczne i gospodarcze.

Michał Sadowski — „Przemiany społeczne, a system partyjny PRL”.

Przedmiotem tej książki jest proces kształtowania się systemu partyjnego oraz roli społecznej partii politycznych. Wybór właśnie tego, a nie innego tematu narzuciły widocznie w naszym piśmiennictwie naukowym „białe plamy” w dziedzinie problematyki polskiego systemu partyjnego.

Książka składa się z trzech części: pierwsza część o charakterze systematycznym i polemicznym, druga jest charakterystyką społecznych uwarunkowań modelu naszego systemu partyjnego, w części trzeciej omówiono wpływ przemian społecznych.

Hanna i Tadeusz Jędruszczak — „Ostatnie lata drugiej Rzeczypospolitej” (1935 — 1939).

Książka zarysowuje główne wydarzenia i problemy ostatnich lat Drugiej Rzeczypospolitej. Praca koncentruje się na wydarzeniach w okresie 1935 — 1939, a więc w okresie poprzedzającym drugą wojnę światową. Dlatego i o sytuacji międzynarodowej w tym okresie czasu autorzy też pamiętali. Podstawą książki są badania frdriowe, które znalazły wyraz w opublikowanych wcześniej pracach.

Kącik filatelistyczny

Rasy psów

Kolekcjonerów znaczków o tematyce „fauna” zainteresuje zapewne nowa emisja filatelistyczna wydana w Jugosławii, a przedstawiająca rasy psów hodowanych w tym kraju. Seria ta składa się z sześciu znaczków o wartości: 0,50, 1,25, 1,50, 2,50, 3,25 i 5,00 dinarów.



SATYRA W PRASIE

Amerykańsko-japoński „układ o bezpieczeństwie”, wciąga Japonię do amerykańskiej awantury w Azji i przyczynia się do szybkiego odrodzenia japońskiego militarysty.



„Marzenie Pentagonu...”

„Prawda”

Poziomo: 7. broń żołnierza, 8. ptak liliput, 9. tytuł książki Molodawil i Wołoszczyzny, 10. cukier, szkło, człowiek-anioł, 13. rakarz, kat, 17. poeta opisujący, sławiący coś, 18. francuski generał, matematyk i teoretyk sztuki fortyfikacyjnej (1753-1823), 20. złodziej portmonetek, 23. rozgłos, dobra opinia, 24. strach gigant, 25. ponoć przynosi szczęście, 27. wykonuje rysunki techniczne, wykresy; wiadomo stolica, 31. wisza na ścianach (l. m.), 32. rodzaj pomadki.

Pionowo: 1. artylerzysta, 2. niezbędny na wigilię jak choinka, 3. kubek, 4. „broń” na słońce, 5. główny ośrodek Kozaczyzny zaporońskiej, 6. potrzebna do galaretek, 11. część garnituru, 12. rozłam kościelny, 14. zgłiszczce, 15. chrząst, trzask, 16. miasto we Włoszech znane ze słynnej bitwy Napoleona z Austriakami w 1809 r., 17. ma klucze od bramy niebieskiej, 19. narzędzie kuchenne, 21. bakterie beztlenowce, 22. muł leczniczy, 25. przyrządek do mierzenia, 26. bogini zorzy porannej lub słynny krążownik, 28. odeskki nóg, kół itp., 30. pisarz francuski (słynne Oskarżam).

BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 39 WYLOSOWALI:

1. Włodzimierz Pokidan — Nowa Huta, os. Sportowe 26/6; 2. Zofia Hadała — Kraków, Siemiradzkiego 23/5; 3. Janusz Kubas — Nowa Huta, os. Kalinowe 23/35; 4. Janusz Szymański — Nowa Huta, os. Szklane Domy 1/229; 5. Janina Siekańska — Kraków, Pstrowskiego 72/23.

Uwaga: bony wysyłamy pocztą.

Na ekranie

„POWRÓT REWOLWEROWCA”

REŻYSERIA: JAMES NELSON
PRODUKCJA: USA
KINO: „ŚWIATOWID”, DO 11 BM.

Jest to western realizowany według wzorów tradycyjnych, bez ambicji wytyczenia nowych kierunków temu gatunkowi, stawiana nowych problemów psychologicznych i moralnych, odkrywania nowych horyzontów.

Sceneria „Powrotu rewolwerowca” należy do najbardziej typowych, jakie kiedykolwiek wykorzystał western. Całość zdjęć realizowano w mieście Old Tucson w Arizonie, zrekonstruowanym w postaci z lat 60-tych XIX wieku przez wytwórnię MGM w roku 1940 do superwesternu „Arizona”. Służyło ono za tło wielu słynnych westernów lat 40-tych i 50-tych, m. in. takich jak „Winchester 73” i „Rio Bravo”.

W obsadzie filmu spotykamy walczących ramię przy ramieniu — lub strzelających do siebie — przedstawicieli trzech pokoleń aktorskich: weterana Roberta Taylora o bok doświadczonych odtwórców ról drugoplanowych — Johna Crawforda i Lyle Bettigera, aż do debiutantów lat 60-tych — Chada Everetta i Johna Davisa Chandlera.

„ABEL TWÓJ BRAT”

REŻYSERIA: JANUSZ NASFETER
PRODUKCJA: POLSKA

Filmem „Abel twój brat” reżyser Janusz Nafeter po ośmiu latach powrócił do swej ulubionej tematyki, do dramatu psychologicznego rozgrywanego się w świecie dzieci. Twórcę „Małych dramatów”, „Kolorowych pończoch” i „Mojego staroga” tym razem od problemów psychologicznych okresu dojrzewania bardziej interesują problemy moralno-etyczne. Poprzez wprowadzenie wątku pana Jonasza snuje wyraźne

analogie między światem dzieci i światem dorosłych.

Wykonawców ról dziecięcych reżyser wybrał spośród 7000 kandydatów zgłoszonych niemal z całej Polski. Odtwórcą głównej roli Filip Łobodziński zetknął się już z filmem współpracując od roku z warszawskim Studiem Opracowań Filmów. Henryka Gołobiewskiego reżyser spotkał na jednym z podwórek warszawskiego Mokotowa Trzej pozostali odtwórcy głównych ról dziecięcych pochodzą z Wrocławia. Wszyscy chodzą do piątej lub szóstej klasy.

Większość zdjęć plenerowych kręcono na ulicach i podwórkach Pragi. Obok małych aktorów, zobaczymy m. in.: Katarzynę Laniewską, Zdzisława Leśniaka, Jacka Fedorowicza i Henryka Baka. Film jest barwny.

ZAKUPILIŚMY

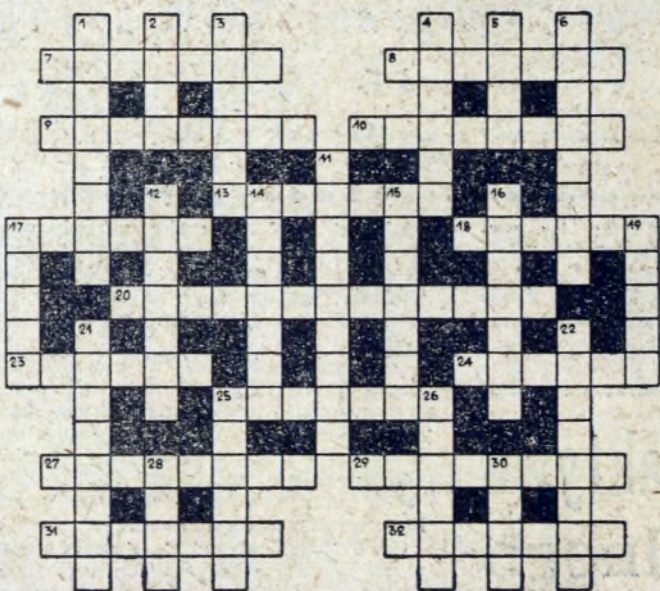
„Zbrodnia i kara” — dwuseryjna, szerokoekranowa adaptacja powieści Fiodora Dostojewskiego, zrealizowana przez Lwa Kulidzanowa. Fascynująca postać Raskolnikowa, historię jego zbrodni i intelektualnego pojedynku z sędzią śledczym przedstawia reżyser w znakomicie odtworzonej scenerii carskiej Rosji.

„Krwawa bajka” — jugosłowiański dramat z czasów II wojny światowej, barwny i szerokoekranowy. Twórcy filmu wskrzeszają tragedię miasta Kragujevac, gdzie w odwet za udaną akcję partyzancką hitlerowcy wymordowali 8000 zakładników. Wstrząsające wydarzenia ogladamy przez pryzmat przeżyć małych chłopów, których również nie ominął okrutny los.

„Białe słońce pustyni” — film radziecki, przegrodowy, łączący konwencje westernu z humorem oscylującym ku grotesce. Wojna domowa: pewien czerwonoarmista konwojuje przez pustynię harem herszta basmachów, który za wszelką cenę usiłuje odzyskać swe żony. (dr)

Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

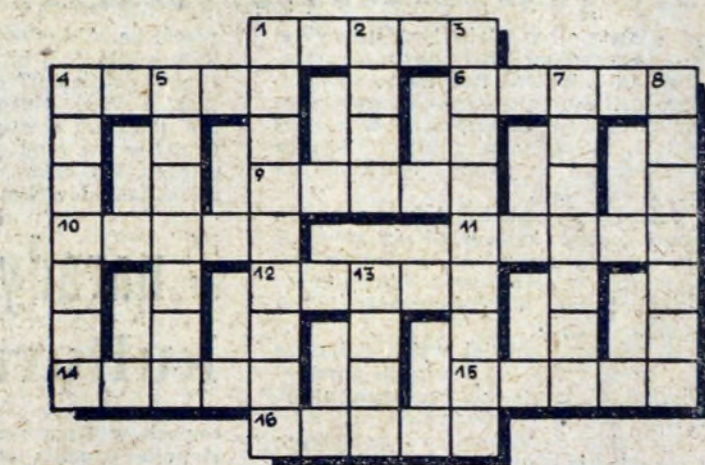
K R Z Y Ż Ó W K A



MAŁA KRZYŻÓWKA

Poziomo: 1. chwast zbóż o trujących nasionach, 4. pokrywa zamykająca otwór, 6. pierwiastek chem. o l. a. 63, 8. wydzielnia przewodu pokarmowego kaszalota stosowana w przemyśle perfumeryjnym, 10. chińska nazwa Wietnamu, inaczej Trung-Bo, 11. np. Kongo, Niger, Ren, 12. oczu jego przeniosła Hera na ogon pawia, 14. prowadził do kłębka, 15. lennik, hołdownik, 16. miasto pow. w woj. rzeszkowskim.

Pionowo: 1. statek z bocznymi pływakami, 2. nacięcie, kres, znak, 3. często lecz nie zawsze na receptę, 4. ręczna broń palna, 5. prenumerator, 7. pokwitowanie z odbioru, 8. zbiór kronik kryminalnych, reportaży sądowych itp., 13. tuzin tuzinów.



Wśród czytelników, którzy nadesłali do dnia 16 bm. prawidłowe rozwiązania, rozlosowane zostana nagrody — bony książkowe.

ROZWIĄZANIA Z NR 40 KRZYŻÓWKA

Poziomo: 1. kolasa, 6. cerata, 9. retorta, 10. Rubens, 11. loskot, 12. nirwana, 14. konto, 17. Skawa, 19. kanon, 21. Kolno, 22. opera, 23. cebra, 24. spec, 25. Biecz, 27. zwada, 28. katar, 29. palto, 31. kółka, 34. satrapa, 38. czapka, 39. Teresa, 40. zabawka, 41. kotara, 42. tabaka.

Pionowo: 1. kornik, 2. Lublin, 3. arsen, 4. otwór, 5. trawa, 6. calka, 7. alkowa, 8. altana, 13. wino, 15. okowita, 16. Opoczno, 17. skoczek, 18. wyrodek, 19. kurek, 20. napar, 26. ster, 29. placek, 30. Le-

want, 32. luneta, 33. antaba, 34. skaza, 35. torba, 36. agawa, 37. astat.

MAŁA KRZYŻÓWKA

Poziomo: 4. spotema, 5. obornik, 6. ametyst.

Pionowo: 1. Pitagoras, 2. saturator, 3. narkotyki.

„GŁOS NOWEJ HUTY”. Adres redakcji: Huta im. Lenina (telefon: bezpośredni — 428-95, przez centralę BIL — 446-61 i 401-20, wewn. 45-11 (redaktor naczelny), 47-65 (sekretarz odpow. redakcji), 55-61 (sekretariat). Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” w Krakowie, ul. Wielopole 1.